

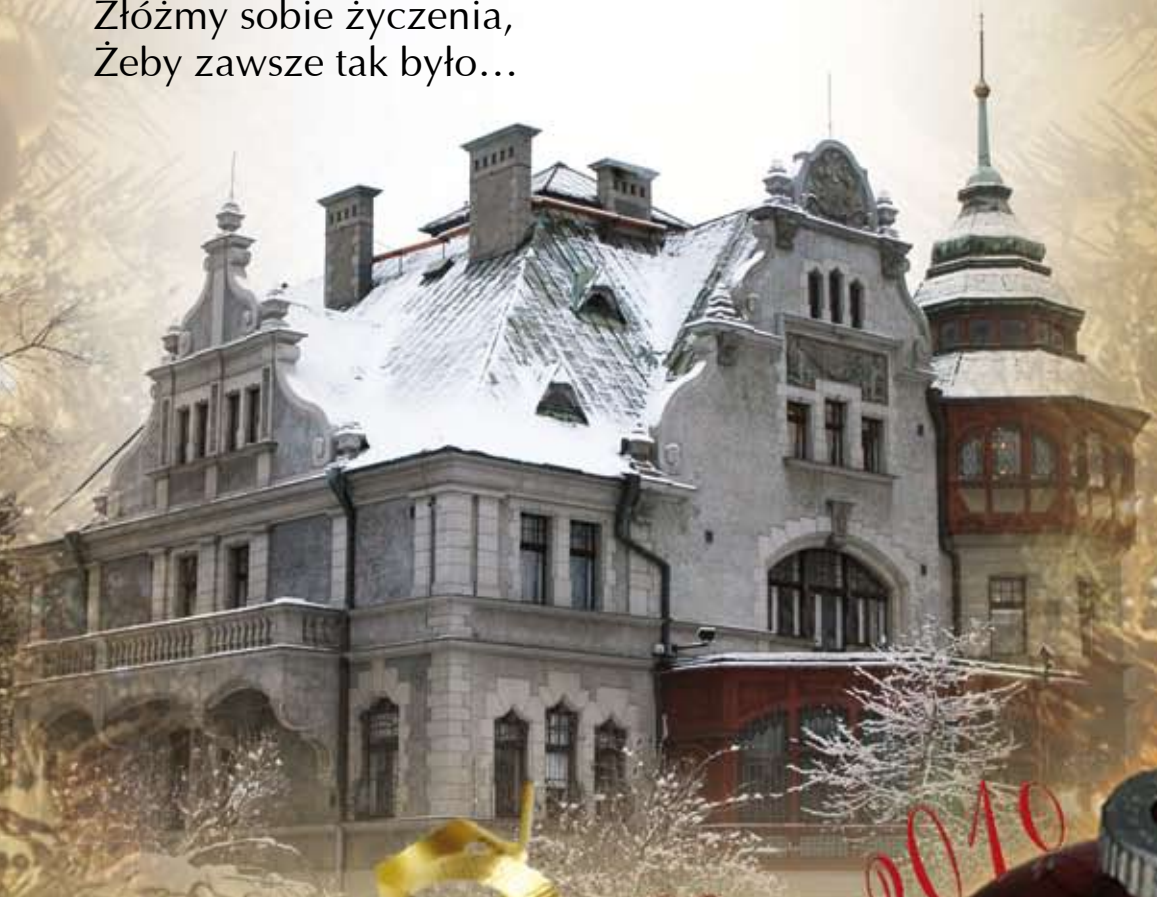


życie uczelni

BIULETYN INFORMACYJNY POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

Już choinka ozdobiona
Gwiazdka rozświetliła mrok
Szczęście zmierza prosto do nas
A z nim dobry Nowy Rok

Zaśpiewajmy kolędę
Jest tak ciepło i miło
Złożmy sobie życzenia,
Żeby zawsze tak było...



Grand Prix, medale i odznaczenia w Brukseli

Międzynarodowa Wystawa Wynalazków „Brussels Innova” zakończyła się ogromnym sukcesem Politechniki Łódzkiej. Zaprezentowane rozwiązania zdobyły medale, a jedno z nich zostało uznane za najlepszy wynalazek spośród kilkuset prezentowanych w Brukseli i zdobyło Grand Prix. Wysoka Komisja Odznaczeń Belgii przyznała medale naukowcom z PŁ za wybitne osiągnięcia w dziedzinie wynalazczości i innowacyjności. (więcej str. 5-6)



Dobrze pisało się tę maturę

Politechnika Łódzka zorganizowała pierwszy w Polsce i na tak dużą skalę pierwszy w Europie próbny egzamin z matematyki przeprowadzony drogą elektroniczną. Wzięło w nim udział 3000 uczniów z 200 szkół z całej Polski. (więcej str. 8-9)



Inżynierowie z wyobraźnią i wrażliwością

Stowarzyszenie Wychowanków PŁ organizuje raz do roku uroczystą sesję poświęconą aktualnym wyzwaniom, przed jakimi stoi Politechnika. Od kilku lat na tym spotkaniu wręczane są Złote Dyplomy absolwentom PŁ z okazji pięćdziesięciolecia ukończenia studiów. Ważnym wydarzeniem tegorocznej sesji było przyjęcie w poczet członków Stowarzyszenia pani wojewody Jolanty Chelmińskiej. (więcej str. 15-16)



WYDARZENIA

Spotkanie Europejskiego Centrum Bio- i Nanotechnologii	4
Nagrodzony przez Głównego Inspektora Pracy	4
Grand Prix, medale i odznaczenia w Brukseli	5
Kolejna umowa o podwójnych dyplomach	6
Rok innowacyjnej dydaktyki	7
Dobrze pisało się tę maturę	8
Bezpieczniej na drogach	10
Docenione działania	10
Prorektorzy o rozwoju uczelni technicznych	11
Nagroda za artykuł	12
Sprzęt od niemieckiej firmy	13
Jeszcze szerzej otwarte drzwi	14
Inżynierowie z wyobraźnią i wrażliwością	15
Wymiana polsko-brytyjskich doświadczeń	16
Warsztaty dla licealistów	17
Nieustanna promocja	17
W Radzie Głównej	17
Marzenia i pasje	18
Politechniczne wystawy na głównej ulicy Łodzi	19

KONFERENCJE

Mikroorganizmy kontra trwałość materiałów	20
Reforma emerytalna w Polsce	21
Generowanie i wymiana ciepła ..	22
O inżynierii bioreaktorowej	23

STUDENCI

Elektryzująca pasja	24
Stypendia dla najlepszych studentów	25
Jak zarobić swój pierwszy milion?	26
ARCHIFIESTA 5	27
Studencka koncepcja mostka	28
Genius – Europe	29
Nagrody dla „Factory”	30
Erasmus uskrzydla	31
Konkurs na najlepszą pracę	32
Nowe oblicze klubu Hiluś	33
Władze AZS PŁ	33
Moje Kilimajaro	34
Kurs w Holandii	35

ROZMAITOŚCI

40 lat minęło	36
Czwartkowe Forum Kultury	37
Wernisaż wystawy „DROSTO’ RAMA”	38
Nowa sekcja pływacka	38
Halloween w politechnicznym liceum	39

Stypendia dla najlepszych studentów

20 stypendiów fundowanych przez łódzkie przedsiębiorstwa trafiło do najlepszych studentów Politechniki Łódzkiej w ramach projektu „Młodzi w Łodzi” w roku akademickim 2009/2010.

Stypendia fundowane pokazują, jakie kierunki studiów są preferowane przez łódzkie firmy. (więcej str. 25)



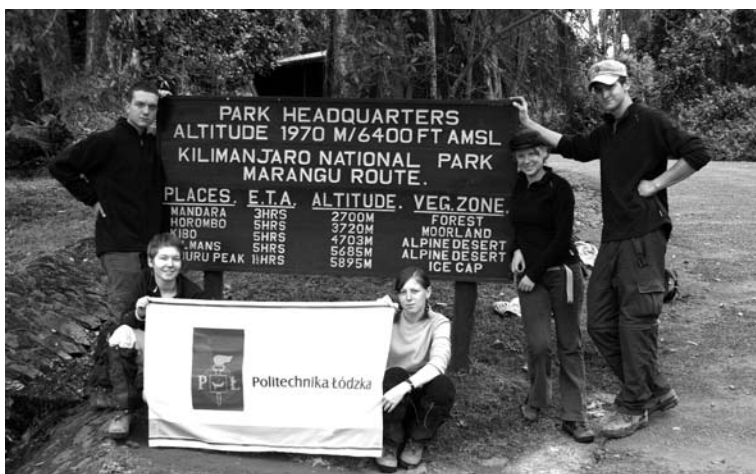
ARCHIFIESTA 5

Studenci 2 roku kierunku architektura i urbanistyka zorganizowali jubileuszową – piątą edycję ARCHIFIESTY, z wieloma atrakcjami przygotowanymi dla gości, którzy wypełnili Sałę Widowiskową. Tradycyjnie odbył się wernisaż prac, które powstały podczas letnich praktyk rysunkowych. (więcej str. 27)



Moje Kilimajaro

Dzięki pasji i marzeniom naszej studentki z Gestion et technologie flaga Politechniki Łódzkiej zawędrowała na najwyższy szczyt Afryki. Wyprawa na Kilimajaro pokazała innym, że warto wstać z miejsca i zacząć spełniać swoje marzenia. (więcej str. 34-35)



Partnerzy Europejskiego Centrum Bio- i Nanotechnologii dyskutowali na temat aktualnych problemów naukowych, których rozwiązanie wymaga współpracy specjalistów z różnych dziedzin i które mogą być podstawą wspólnych projektów badawczych.

Spotkanie Europejskiego Centrum Bio- i Nanotechnologii



Spotkanie komitetu ECBNT z władzami województwa i miasta.

foto:
Jacek Szabela

W ramach Europejskiego Centrum Bio- i Nanotechnologii (ECBNT) odbył się w październiku i na początku listopada w Politechnice Łódzkiej cykl interdyscyplinarnych seminariów związanych z badaniami prowadzonymi w zespołach badawczych tego konsorcjum. Poświęcone one były kluczowym obszarom nauki i techniki, które mają jednoczyć działania partnerów skupionych w ECBNT, określonym jako: Energia, Zdrowie i Ochrona Środowiska. Przedstawiano aktualne problemy naukowe, których rozwiązanie wymaga współpracy specjalistów z różnych dziedzin i które mogą być podstawą wspólnych projektów badawczych.

Seminaria te były przygotowaniem do roboczego spotkania Międzynarodowego Komitetu Doradcz-

ego i Komitetu Naukowego ECBNT, które odbyło się w dniach 12-13 listopada 2009 r. Na spotkaniu tym zostały zaprezentowane projekty badawcze, które zamierzają wspólnie realizować partnerzy konsorcjum ECBNT. Projekty te dotyczą tak nowatorskich zagadnień jak np. elektroniczne sensory zanieczyszczeń wody, elastyczne baterie słoneczne, wytwarzanie polimerów z biomasy, kontrola rozmnażania ludzkich komórek, czy zastosowanie hydrożeli i tkanin nowej generacji w medycynie.

Obrodam przewodniczył prof. Krzysztof Matyjaszewski, światowej sławy uczoney z Carnegie Mellon University w USA, uważany za najpoważniejszego kandydata do Nagrody Nobla wśród naukowców – Polaków. Aktywnie w obradach uczestniczyli też inni znakomici uczeni, członkowie Komitetu: prof. Eric Vandamme z Belgii, jeden z twórców biotechnologii, prof. Gerhard Wegner z Niemiec, założyciel słynnego Instytutu Maksa Plancka Badań Polimerów w Moguncji, prof. Jose Kenny z Włoch, dyrektor Europejskiego Centrum Badań Nanoustrukturyzowanych Polimerów, prof. Adam Proń z CEA w Grenoble, prof. Tomasz Kowalewski z Carnegie Mellon University i dr Patrick Pons z CNRS w Tuluzie.

Drugi dzień obrad poświęcony był dyskusji nad długofalowym programem badań w ramach ECBNT. Członkowie Komitetu pozytywnie ocenili propozycje projektów, zgłaszając przy tym szereg uwag i rad. W podsumowaniu podkreślono, że bardzo cenne jest to, iż Konsorcjum ECBNT już działa. Obecnie ważne jest kontynuowanie jego prac, niezależnie od tego, kiedy uda się wybudować i wyposażyć zaplanowane nowe laboratoria, gdyż najcenniejszy kapitał ECBNT – zespoły badawcze – już istnieją i prowadzą badania na wysokim poziomie.

Kilka dni po spotkaniu Międzynarodowego Komitetu Doradczego, MNIŚZW ogłosiło wyniki tegorocznego konkursu, na który był zgłoszony projekt ECBNT. Niestety, mimo uzyskania pozytywnych ocen i rekomendacji do finansowania, projekt ten nie zmieścił się w puli projektów, które uzyskały dofinansowanie. Rektor PŁ prof. Stanisław Bielecki podjął decyzję o kontynuowaniu działań mających na celu realizację tego projektu i o przystąpieniu do kolejnego konkursu. Podjął także kroki mające na celu uzyskanie silnego wsparcia ze strony władz miasta i województwa. Oczywiście Konsorcjum ECBNT będzie kontynuowało i rozwijało swoją działalność naukową.

■ Jacek Ulański

Nagrodzony przez Głównego Inspektora Pracy

W Sali Kolumnowej Sejmu RP odbyło się 20 października uroczyste wręczenie tegorocznej Nagrody Głównego Inspektora Pracy im. Haliny Krahelskiej.

W gronie ośmiu osób, które nagrodzono jest prof. Jerzy Lewandowski z Wydziału Organizacji i Zarządzania PŁ. W wydawnictwie, które towarzyszyło temu wydarzeniu czytamy: *Jerzy Lewandowski jest jednym z niewielu uczonych w Polsce posiadających tytuł profesora nauk ekonomicznych i nauk technicznych. Jest autorem około 370 prac twórczych, w tym 38 książek. Członek Komitetu Ergonomii PAN, Polskiego Towarzystwa Ergonomicznego.* Dalej, w krótkim wywiadzie prof. Lewandowski mówi o modelu szacowania ryzyka zawodowego, który opracował oraz o swoich zainteresowaniach problemami ludzi niepełnosprawnych.

■

Tegoroczna 58. Międzynarodowa Wystawa Wynalazków „Brussels Innova” zakończyła się dla Politechniki Łódzkiej ogromnym sukcesem. Zaprezentowane rozwiązania zdobyły medale, a jedno z nich zostało uznane za najlepszy wynalazek spośród kilkuset prezentowanych w Brukseli i zdobyło Grand Prix. To trzecie takie wyróżnienie dla polskich naukowców w 20 letniej historii udziału w brukselskiej wystawie. Nasi naukowcy zostali też uhonorowani prestiżowymi odznaczeniami.

Grand Prix, medale i odznaczenia w Brukseli

System monitorowania postępów leczenia udarów mózgu na podstawie analizy głosu został uznany za najlepszy wynalazek spośród kilkuset prezentowanych na listopadowej wystawie w Brukseli. Jego twórcy: mgr inż. Damian Krzesimowski, prof. Zygmunt Ciota i prof. Andrzej Napieralski – naukowcy z Katedry Mikroelektroniki i Technik Informatycznych otrzymali nie tylko złoty medal z wyróżnieniem, ale także najwyższą nagrodę, przyznaną tylko jednemu wynalazkowi czyli Grand Prix.



Zdobywcy Grand Prix, od lewej: prof. Z. Ciota, prof. A. Napieralski, mgr inż. D. Krzesimowski

foto:
Jacek Szabela

Opracowany przez nas system umożliwia ocenę stanu zdrowia pacjenta w trakcie leczenia po udarze, na podstawie jego głosu. Znaleźliśmy zależności pomiędzy uszkodzeniami ośrodków nerwowych odpowiedzialnych za generację sygnałów mowy, a specyficznymi parametrami mowy pacjenta hospitalizowanego po udarze mózgu – wyjaśnia prof. Andrzej Napieralski. – Wystarczy, by pacjent po udarze wypowiedział głoskę „a”. Dźwięk ten jest rejestrowany cyfrowo, a później analizowany przez program komputerowy, który opracowaliśmy. To daje nam informację o stanie mózgu pacjenta, a powtarzanie tego prostego badania umożliwia ocenę postępów leczenia. Porównywanie parametrów głosu osoby chorej z parametrami gromadzonymi w bazie danych dla osób zdrowych wybitnie zwiększa efektywność zaproponowanej metody.

Zbudowaliśmy już system prototypowy, który – przy współpracy z prof. Andrzejem Klimkiem i dr Bożeną Adamkiewicz ze szpitala im. M. Kopernika w Łodzi – jest aktualnie testowany na pacjentach. Okazało się, że można diagnozować chorych, którzy ulegli zarówno niedokrwiennemu, jak i krwotocznemu udarowi mózgu. Prof.

Napieralski zwraca uwagę na fakt, że w wielu przypadkach otrzymano wyniki obrazujące postęp leczenia porównywalne z kosztownymi i często trudno dostępnymi badaniami tomografii komputerowej lub rezonansu magnetycznego. – Zaproponowane rozwiązanie jest tańsze, prostsze, a wyniki badań wskazują na dobrą skuteczność systemu. Do badania pacjenta potrzebny jest tylko komputer z naszym programem i sprzęt nagrywający z wysokiej klasy mikrofonem.

Twórcy systemu podkreślają, że dalej będą doskonalili opracowaną metodę tak, by w jeszcze większym stopniu ułatwić pacjentom badanie postępów leczenia w domu, już po wyjściu ze szpitala, np. za pomocą telefonów komórkowych. Będziemy też zmierzać do tego, aby system mógł być wykorzystany w badaniach prowadzonych przez logopedów – mówi prof. Napieralski.

Ten sukces naukowców z Politechniki Łódzkiej spotkał się z ogromnym zainteresowaniem mediów, donosiły o nim ogólnopolskie stacje telewizyjne i radiowe. W ślad za podawanymi informacjami, rozmowami z lekarzami i pacjentami, dzwonili widzowie, zainteresowani tym, czy już można korzystać z opracowanego rozwiązania. Wielu z nas ma bliskich lub znajomych, którzy nagle doznali udaru, jest to problem dotyczący milionów ludzi na świecie, nic dziwnego więc, że zaproponowana metoda diagnozy zasłużyła na Grand Prix.

Medalowa lista

Politechnika Łódzka zaprezentowała w sumie 10 rozwiązań (w tym 9 na stoisku Stowarzyszenia Polskich Wynalazców i Racjonalizatorów), wszystkie z nich były „na medal”.

Złoty medal z wyróżnieniem

- „System monitorowania postępów leczenia udarów mózgu na podstawie analizy głosu” (mgr inż. Damian Krzesimowski, prof. Zygmunt Ciota, prof. Andrzej Napieralski, Katedra Mikroelektroniki i Technik Informatycznych)

- „Zautomatyzowany system wyznaczania napięcia powierzchniowego ciekłych metali metodą maksymalnego ciśnienia w pęcherzyku” (dr inż. Marcin Bąkała, prof. Dominik Sankowski, dr inż. Rafał Wojciechowski, dr inż. Adam Rylski, Katedra Informatyki Sto-

Grand Prix, medale...

► dok. ze str. 5

sowanej). To opracowanie otrzymało dodatkowo Medal Ministerstwa Nauki i Badań Naukowych Rumunii.

- „Ultraszybki próżniowy wyłącznik uniwersalny prądu stałego oraz przemiennego dla kolei dużych prędkości” (dr hab. Marek Bartosik, prof. nadzw., dr inż. Ryszard Lasota, dr inż. Franciszek Wójcik – Katedra Aparatów Elektrycznych oraz Piotr Polak i Andrzej Szubko – Zakład Aparatury Elektrycznej WOLTAN Sp. z o.o. w Łodzi). Ten wyłącznik, nie mający na rynkach światowych odpowiedników konstrukcyjnych, otrzymał także Nagrodę P. Joëlle Milqueta – Wicepremiera Belgii.

Złoty medal:

- „System monitoringu linii energetycznych wysokich napięć” (dr inż. Mariusz Zubert, prof. Andrzej Napieralski, prof. George Anders, Katedra Mikroelektroniki i Technik Informatycznych)

- „3-D mikroskopowa rekonstrukcja obiektów biomedycznych” (dr inż. Mariusz Zubert, dr inż. Małgorzata Napieralska, prof. Andrzej Napieralski, dr hab. Beata Sikorska, prof. Paweł Liberski, Katedra Mikroelektroniki i Technik Informatycznych)

- „Innowacyjny preparat probiotyczny w żywieniu zwierząt” (dr inż. Katarzyna Śliżewska, prof. Zdzisława Libudzisz, Instytut Technologii Fermentacji i Mikrobiologii)

- „Tekstyli wykończone nanosrebrem” (prof. Edward Rybicki, dr inż. Edyta Matyjas-Zgondek, mgr inż. Anna Bacciarelli, Instytut Architektury Tekstyliów)

Srebrny medal:

- „Przyrząd do wyznaczania rozkładu indukcji

magnetycznej” (prof. Jan Burcan, dr inż. Radosław Bednarek, Katedra Konstrukcji Precyzyjnych)

- „Laser typu VCSEL o parametrach prawie niezależnych od temperatury” (dr hab. inż. Robert Sarzała, prof. Włodzimierz Nakwaski, Instytut Fizyki)

- „Czujnik tekstylny do detekcji cieczy i ich oparów” (prof. Izabella Krucińska, mgr inż. Beata Surma, Katedra Fizyki Włókna i Metrologii Włókienniczej)

Odnaczenia dla pracowników PŁ na Brussels Innova

Wysoka Komisja Odznaczeń Belgii (the Highest Commission of Awards of Belgium) przyznała medale naukowcom o wybitnych osiągnięciach w dziedzinie wynalazczości i innowacyjności. Rektor Politechniki Łódzkiej prof. Stanisław Bielecki otrzymał Krzyż Komandorski European Innovation Award.

Krzyż Wielki Oficerski z Gwiazdą Orderu Wynalazczości Królestwa Belgii (Cross Grand Officer Mérités de l'Innovation) przyznano dr. hab. Markowi Bartosikowi, prof. nadzw. oraz prezesowi SPWiR dr. inż. Adamowi Rylskiemu. Piękne motto tego orderu brzmi: *Labor Improbus Omnia Vincit* – ustawiczna praca wszystko zwycięża. Odznaczenie Mérités de l'Innovation w stopniu oficerskim przyznano dr. hab. Bogdanowi Wendlerowi prof. nadzw. z Instytutu Inżynierii Materiałowej.

Dr inż. Adam Rylski otrzymał też medal Międzynarodowej Akademii Autorów Odkryć Naukowych i Wynalazków.

■ Ewa Chojnacka

Kolejna **umowa** o podwójnych dyplomach

Studenci Politechniki Łódzkiej, dzięki podpisanej 12 listopada 2009 r. w Chambery kolejnej umowie o podwójnych dyplomach, mają szansę spędzić rok we Francji, w Groupe Ecole Superieure de Commerce Savoie. Ze strony Politechniki w podpisaniu umowy uczestniczył prorektor ds. kształcenia – dr hab. Krzysztof Józwik, prof. nadzw. oraz doc. Małgorzata Miller, prodziekan na wydziale Organizacji i Zarządzania PŁ.

– *Podpisaliśmy z uczelnią francuską trzy umowy, jedną na poziomie studiów licencjackich na dwóch kierunkach: Zarządzaniu i Europeistyce oraz na poziomie*

magisterskim na Zarządzaniu – mówi prof. Krzysztof Józwik. – *Stale poszerzamy naszym studentom możliwość kształcenia się w językach obcych i uzyskania podwójnych dyplomów. Teraz mogą zdobywać podwójne dyplomy już w 8 uczelniach w Europie na różnych poziomach kształcenia; głównie we Francji i w Wielkiej Brytanii oraz w Hiszpanii i Finlandii. Wyjazd na studia zagraniczne to nie tylko „szlifowanie” języka, to otwieranie się na inną kulturę, poznawanie innych środowisk i dostosowywanie się do życia wśród międzynarodowych grup studenckich, czyli internacjonalizacja. To kolejny ważny element realizacji procesu*

bolońskiego przez naszą uczelnię. Dzięki takim umowom nasi absolwenci stają się poszukiwanymi specjalistami na rynku europejskim.

W ostatnim roku akademickim ponad 50 studentów z różnych wydziałów Politechniki Łódzkiej uzyskało podwójne dyplomy. Wszystkie umowy o podwójnych dyplomach, jak również uzyskany w tym roku przez uczelnię certyfikat ECTS Label potwierdzający przez Unię Europejską jakość kształcenia, przyczyniają się do zwiększenia wymiany zagranicznej studentów.

■ Małgorzata Trocha

Rok 2009 był niezwykle intensywny w „życiu” projektu „Innowacyjna dydaktyka bez ograniczeń – zintegrowany rozwój Politechniki Łódzkiej – zarządzanie Uczelnią, nowoczesna oferta edukacyjna i wzmocnienie zdolności do zatrudniania, także osób niepełnosprawnych”. Uruchomiono szereg etapów realizacji projektu i uzyskano pierwsze wyniki w poszczególnych zadaniach.

Rok innowacyjnej dydaktyki

Projekt ten jest jednym z największych w Priorytecie 4 pod względem jego złożoności i budżetu. Zawiera wiele innowacyjnych zadań, wśród nich np.: uruchomienie nowych kierunków studiów, stworzenie i uruchomienie nowych aplikacji informatycznych (baz danych), nowych skryptów, podręczników, instrukcji laboratoryjnych (dotychczas przygotowano prawie 350 różnych materiałów dydaktycznych), wykonanie elektronicznego systemu badania losów zawodowych absolwentów, wdrożenie modeli zarządzania jakością Uczelni poprzez elektroniczny system zarządzania obiegiem dokumentów w Kwesturze itp. Takim przykładem są również studia na nowym kierunku Mechatronika uruchomionym na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki oraz nowy kierunek nauczania w języku angielskim – Biomedical Engineering – studia stacjonarne I stopnia. Innymi nowatorskimi przedsięwzięciami edukacyjnymi są Studia Podyplomowe, zapropozowano też szereg nowatorskich specjalistycznych kursów, jak np. zbudowanie i uruchomienie Pracowni Integracji Systemów Zarządzania Zasobami Energetycznymi Budynków H/BMS (Home/Building Management Systems).

W ramach projektu realizowane jest ogromne zadanie dotyczące rozwoju Biura Karier „Wsparcie studentów i absolwentów Politechniki Łódzkiej w wejściu na rynek pracy oraz zwiększenie umiejętności trenerskich kadry Politechniki Łódzkiej”. Dzięki temu przedsięwzięciu Biuro Karier stało się jednym z wiodących ośrodków tego typu w Polsce. Do najważniejszych przedsięwzięć Biura należą:

a) elektroniczny system badania losów zawodowych absolwentów PŁ

b) akademia umiejętności miękkich dla studentów i absolwentów PŁ

c) szkolenia trenerskie dla kadry naszej uczelni

d) wynagrodzenia dla stażystów odbywających trzymiesięczne staże w przedsiębiorstwach

e) nowy serwis www Biura Karier.

Dzięki projektowi „Innowacyjna dydaktyka...” rozwinęto nowo powstałą jednostkę organizacyjną Politechniki Łódzkiej – Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych i zapewniono studentom niepełnosprawnym dostęp do szerokiej oferty usług Politechniki Łódzkiej (m.in. szkoleniowych, doradczych, psychologicznych). W ramach tego zadania na Wydziale EEIA zlikwidowano bariery architektoniczne, w Bibliotece PŁ powstaje unikatowa kolekcja cyfrowych książek dla osób niepełnosprawnych. Po pierwszym roku realizacji projektu, Politechnika Łódzka jest w ścisłej czołówce europejskich uczelni pod względem zapewniania systemowego wsparcia dla swoich niepełnosprawnych studentów.

W mijającym roku praktycznie w całości zrealizowaliśmy to, co zakładaliśmy pisząc projekt. Możemy się pochwalić bardzo wysokim współczynnikiem realizacji rezultatów twardych (czyli takich, które łatwo „policzyć” – np.: liczba studentów i absolwentów nowo otwieranych lub modyfikowanych kierunków studiów, liczba uczestników kursów, szkoleń, liczba przeszkolonych pracowników kadry dydaktycznej, liczba przyznanych/rozliczonych stypendiów itp.), który osiągnął około 98%.

Dużym sukcesem jest uruchomienie wszystkich planowanych studiów podyplomowych, kursów i szkoleń. Pokazuje to, że tematycznie i marketingowo właściwie dostosowano rodzaj usług edukacyjnych do potrzeb rynkowych. Większość

z nich cieszyła się tak dużym zainteresowaniem, że uruchamiano dodatkowe edycje. Beneficjentami poszczególnych zadań były osoby w różnym wieku, atrakcyjność naszych Studiów docenili też m.in. pracownicy Ministerstw, którzy pojawili się na nich jako słuchacze.

Rok 2010 to dla nas czas kolejnych wyzwań. Nasze działania będą się koncentrowały na utrzymaniu wysokiego poziomu jakości nauczania w poszczególnych zadaniach i jak najlepszego wykorzystania środków na doszkadzanie kadry dydaktycznej. Chcemy poświęcić więcej uwagi ewaluacji projektu. Będziemy nadal starać się jak najlepiej go realizować.

Projekt został wysoko oceniony w ankiecie, którą wypełniły 204 osoby – Beneficjenci projektu. Słuchacze mogli się wypowiedzieć na różne tematy, głównie interesowało nas, czy studia spełniają ich oczekiwania (skala od 1 do 5, gdzie 1 oznacza brak zadowolenia, a 5 duże zadowolenie). Studia w 85% cieszą się dobrą i bardzo dobrą opinią. Źle (oceny 1 i 2) oceniło nas zaledwie 3% słuchaczy.

Projekt zakłada spełnienie rezultatów twardych powyżej wstępnych planów, co zapewne będzie dodatkową korzyścią dla Politechniki Łódzkiej. W projekcie na bieżąco monitorowane są wszystkie wydatki i ich zgodność z harmonogramem i realizacją poszczególnych zadań.

Podsumowując mijający rok chciałbym serdecznie podziękować za dotychczasową współpracę wszystkim kierownikom zadań oraz zespołowi projektowemu i życzyć Zdrowych i Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku, a także powodzenia w realizacji zakładanych celów.

Po 25 latach przerwy matematyka powraca na maturę. W maju obowiązkowy egzamin z tego przedmiotu będą musieli napisać wszyscy uczniowie. Pod koniec października Politechnika Łódzka przeprowadziła próbną maturę z matematyki przez Internet.

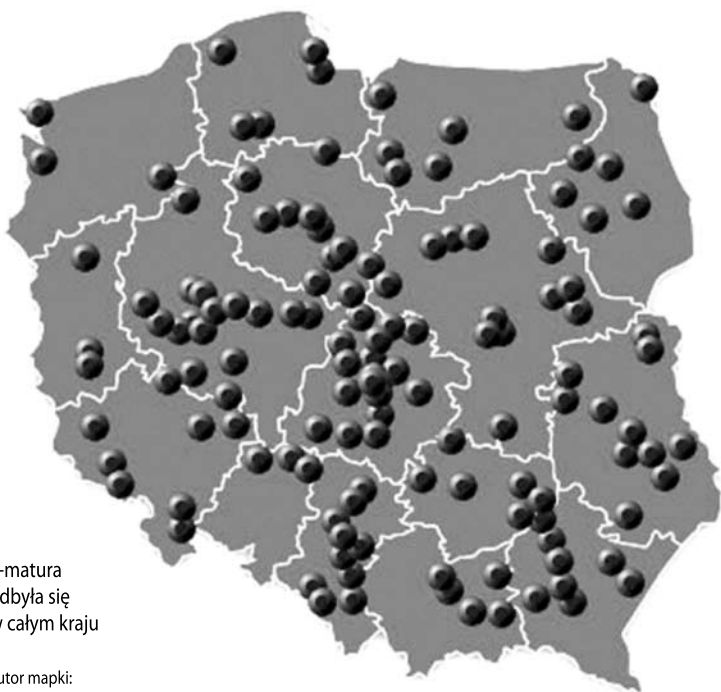
Dobrze pisało się tę maturę

Po rocznych przygotowaniach Politechnika Łódzka zorganizowała 29 października pierwszy w Polsce i na tak dużą skalę pierwszy w Europie próbny egzamin z matematyki przeprowadzony drogą elektroniczną. O godz. 9.00 około 3000 uczniów z 200 szkół z całej Polski, w tym 33 z województwa łódzkiego przystąpiło do tego eksperymentu. Zamiast arkusza z pytaniami był monitor komputera, a długopis i linijkę zastąpiła klawiatura i myszka. Wystarczyło podać hasło i swój PESEL, aby na ekranie pojawiły się zadania. Egzamin trwał 170 minut.

realizacji tak poważnego przedsięwzięcia należało stworzyć dedykowany system informatyczny. Zadania tego podjął się zespół młodych informatyków z Instytutu Mechatroniki i Systemów Informatycznych pracujący pod kierunkiem prof. Sławomira Wiaka. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt dużego zaangażowania i determinacji młodych informatyków (studentów i doktorantów), a w szczególności Rafała Stryjka, Dominika Jeske i Macieja Krasuskiego. Forma egzaminu była tak pomyślana, aby z rozwiązaniem zadań mógł poradzić sobie każdy uczeń, nawet ten – choć dziś trudno to sobie wyobrazić – który nie jest zbyt biegły w obsłudze komputera.

Przeprowadzenie egzaminu na tak wielką skalę wymagało także odpowiedniego sprzętu – dodaje prorektor. – Otrzymaliśmy w tym zakresie duże wsparcie ze strony IBM Polska oraz Microsoft Polska. IBM przekazał sprzęt o wartości przekraczającej 150 tys. zł, natomiast Microsoft najnowocześniejsze oprogramowanie. Dzięki temu w Instytucie Mechatroniki i Systemów Informatycznych Politechniki Łódzkiej powstało Centrum Kompetencyjne IBM (IBM Technical Exploration Center), jedyne w Polsce zlokalizowane w uczelni, które uroczyście otwarto także 29 października. Jego pierwszymi użytkownikami (jeszcze przed oficjalnym przecięciem wstęgi) byli maturzyści z Liceum Ogólnokształcącego PŁ, którzy pisali w nim e-maturę.

Egzaminatorem w e-maturze był komputer. Uczniowie mieli do rozwiązania, tak jak na czekającym ich w maju egzaminie, 35 zadań na poziomie podstawowym. 25 z nich to tzw. zadania zamknięte (wybór prawidłowej odpowiedzi z czterech podanych wariantów), a kolejne 10 – to zadania otwarte. – Zadania zostały przygotowane zgodnie z podstawą programową i obowiązującymi standardami. Niektóre zadania rejestrowane były na bieżąco i praktycznie on-line było wiadomo, jak rozwiązywali je uczniowie. Jednak sprawdzenie, jak uczniowie są przygotowani do właściwego egzaminu, nie jest najważniejszym celem tego projektu – podkreśla dr Stańdo. – Chcemy dowiedzieć się jak uczniowie radzą sobie od strony „technicznej”, np. z zaznaczeniem fragmentu wykresu. Będziemy analizować wiele innych aspektów, których dotąd nikt nie badał, np. ile czasu zajmuje uczniom rozwiązanie zadania, jak często uczniowie zmieniają odpowiedzi, jak silna jest korelacja między oceną w szkole a wynikiem z e-matury. Dr Stańdo zamierza także (przy współpracy z Centralną Komisją Egzaminacyjną) przeprowadzić badania dotyczące



E-matura
odbyła się
w całym kraju

autor mapki:
Dominik Kłys

Pomysłodawcą internetowej matury jest dr Jacek Stańdo z Centrum Nauczania Matematyki i Fizyki PŁ. Władze uczelni uznały, że trzeba zrobić wszystko, aby zrealizować pionierski projekt, który miał wypracować dobre praktyki egzaminowania przy użyciu najnowszych technologii. *Systemy informatyczne mają zastosowanie już we wszystkich dziedzinach życia, uznaliśmy, że najwyższy czas, aby sprawdzić możliwości wykorzystania technologii informatycznych w zakresie egzaminowania i oceniania prac w sposób zdalny – mówił na spotkaniu w dniu przeprowadzania e-matury prorektor ds. kształcenia dr hab. inż. Krzysztof Józwick, prof. nadzw. – Dr Stańdo przygotował zadania, które zwerfikowała Okręgowa Komisja Egzaminacyjna. W celu*

tw. edukacyjnej wartości dodanej w kontekście egzaminu gimnazjalnego oraz próbnej matury z matematyki przeprowadzonej 3 listopada 2009 roku.

Patronat nad e-maturą objęli: Minister Edukacji Narodowej, Centralna Komisja Egzaminacyjna, Marszałek Województwa Łódzkiego i Dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej. Przedstawiciele patronów i sponsorów oraz inni zaproszeni goście związani z oświatą spotkali się o 11.00 w sali konferencyjnej na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki. To tutaj od rana było centrum e-matury. W Instytucie Mechatroniki i Systemów Informatycznych znajdował się serwer obsługujący e-maturę, a osoby zaangażowane w projekt z nieskrywanyymi emocjami obserwowały przebieg eksperymentu. Gdy wszystko ruszyło i do systemu bez przeszkód zalogowało się kilka tysięcy uczniów można było odetchnąć z ulgą.



E-matura spotkała się z ogromnym zainteresowaniem mediów. Wywiadów udzielają dr J. Stańdo i prorektor K. Józwiak

foto:
Jacek Szabela

Po zakończeniu matury goście i licznie obecne media obserwujące wydarzenie wysłuchali „gorących” relacji ze szkół w Poddębicach i w Łęczycy. Za pośrednictwem Skypa padły pierwsze oceny nowego sposobu egzaminowania. *Niektóre zadania były bardzo łatwe – mówił jeden z uczniów – ale niektóre sprawiły mi kłopot. Za dużo było zadań z ciągów.* Drugi dodaje – *Cieszę się, że mogłem w ten sposób pisać maturę. Otwarte zadania obliczałem na kartkach, a do komputera wpisywałem tylko wynik. Bardziej mi się podoba ten sposób, łatwiej było mi się zastanowić. Cały czas wiedziałem, ile zadań jeszcze mam rozwiązać i ile zostało mi na to czasu.*

Maturzyści nie narzekali na brak czasu na rozwiązanie zadań. Wielu skończyło wcześniej. Maturzyści z LO PŁ udzielali pierwszych wywiadów dla mediów na długo przed godziną oznaczającą koniec egzaminu. – *Dobrze pisało się tę maturę* – mówili. – *Nie mieliśmy żadnych problemów.*

A jak wypadł egzamin?

Zdaniem dr. Stańdo maturzyści zasłużyli na czwórkę. Jak podkreśla, rewelacyjnie poradzili sobie z procentami, równaniem prostym, kwadratowym i wy-

miernym. Gorzej wypadła geometria przestrzenna, a także kombinatoryka.

Uczniowie, którzy pisali e-maturę, swój wynik poznali cztery dni później. Zbiorcze zestawienia nie były podane do publicznej wiadomości, tak uzgodniono z Ministerstwem Edukacji Narodowej. *E-matura była eksperymentem i nie ma punktu odniesienia dla porównania* – mówi dr Stańdo i dodaje, że odsetek osób, które osiągnęły próg zaliczający egzamin był większy niż oczekiwano.

Nie brakuje pytań, co dalej. Czy i kiedy ten sposób przeprowadzania matury stanie się powszechny i obowiązkowy? Oczywiście decyzje leżą w gestii Ministerstwa Edukacji Narodowej. To, co wydarzyło się 29 października udowodniło, że możliwe jest zastosowanie elektronicznego systemu egzaminowania i oceniania na dużą skalę. Eksperyment z e-maturą wypadł pomyślnie i zdaniem jego organizatorów już w najbliższej przyszłości można by w ten sposób organizować np. matury poprawkowe, czy teoretyczną część egzaminów zawodowych.

Korzyści z e-matury w porównaniu z tradycyjną papierową to m.in. skrócenie czasu oczekiwania na wynik egzaminu, zminimalizowanie błędów w ocenie, zredukowanie kosztów, mniejsze ryzyko przecieku i zachowanie wielu tysięcy drzew.

W tej chwili problem jest w skali przedsięwzięcia – podkreśla prorektor Krzysztof Józwiak. – *W szkołach potrzebny jest powszechny dostęp do sieci internetowej, która zapewni odpowiednią szybkość transferu danych. Platforma przygotowana przez programistów prof. Wiaka może być użyta do przeprowadzenia e-egzaminów z innych przedmiotów. Matura w takiej formie będzie możliwa, gdy szkoły zostaną wyposażone w odpowiedni sprzęt.* Jak informuje prof. Wiak, kierowany przez niego zespół przystąpił do dalszych prac na rozbudowę i doskonaleniem system, szczególne znaczenie ma tutaj zaimplementowanie odpowiednich mechanizmów bezpieczeństwa. Profesora cieszy również deklaracja ze strony IBM o dalszym wsparciu projektu.

E-matura spotkała się z ogromnym zainteresowaniem mediów. Mówiły o tym wszystkie stacje telewizyjne, publiczne i komercyjne, obszernie opisywały gazety, a stacje radiowe podawały to w swoich serwisach informacyjnych obok najpilniejszych relacji politycznych.

Politechnika Łódzka kolejny raz pokazała nową drogę – podkreśliła Kurator Oświaty w Łodzi Wiesława Ewald. – *Wiele lat temu to tutaj połączono egzamin maturalny z egzaminem wstępnym na uczelnię. Obecnie jest to obowiązująca procedura dla wszystkich. Mam nadzieję, że podobnie stanie się z e-maturą i za kilka lat dzięki inicjatywie Politechniki będzie to obowiązujący system egzaminowania.*

■ Ewa Chojnacka

Europejska Karta Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego jest inicjatywą Komisji Europejskiej, mającą na celu przede wszystkim zmniejszenie liczby wypadków śmiertelnych na drogach do 2010 roku.

Bezpieczniej na drogach

Efektom tych wysiłków ma być obniżenie o 50% statystyk śmiertelności na drogach, a co za tym idzie ocalenie 25 tysięcy osób, które w ciągu roku giną w wypadkach samochodowych. Warunkiem sukcesu jest powszechność działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa na drogach. Od 2004 r., kiedy Karta została oficjalnie zaprezentowana w Dublinie podczas spotkania ministrów transportu krajów członkowskich Unii Europejskiej, podpisało ją już bardzo wiele gremiów, m.in. firm, stowarzyszeń i instytucji.

Podczas Międzynarodowych Targów Infrastruktury Miejskiej i Drogowej – Infrastruktura 2009 w Warszawie w dniu 16 października br. odbyła się uroczystość podpisania Europejskiej Karty Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Kartę podpisali, w obecności przedstawicieli Komisji Europejskiej oraz wiceministra infrastruktury Radosława Stępnia, nowi członkowie projektu – 37 instytucji publicznych, stowarzyszeń i przedsiębiorstw, w tym także Instytut Pojazdów, Konstrukcji i Eksploatacji Maszyn (PKiEM) z Politechniki Łódzkiej. *Otwarcia spotkania dokonała Marie-Therese Duffy-Haeusler, p.o. dyrektora Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce – relacjonuje dr inż. Ryszard Gałczyński z Instytutu, specjalista od bezpieczeństwa ruchu drogowego – Kierunki działań w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego (brd) w Europie przedstawiła Isabelle Kardacz, która przewodniczy Sekcji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego Komisji Europejskiej. Z kolei główne założenia Karty omówiła Aude Delesalle koordynująca tę inicjatywę. Formalny podpis*

pod zobowiązaniami, w zastępstwie dyrektora Instytutu prof. Zbigniewa Pawelskiego, złożył dr inż. Tomasz Pałczyński.

Już miesiąc po uroczystościach w Warszawie (25 listopada br), Instytut Pojazdów, Konstrukcji i Eksploatacji Maszyn PŁ przy współudziale Departamentu Infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego, zorganizował seminarium nt. „Integracja środowiska eksperckiego na rzecz działań perspektywicznych w zakresie poprawy brd w regionie łódzkim”. Patronat nad spotkaniem objął Marszałek Włodzimierz Fisiak, a obrady merytoryczne zainaugurował Andrzej Grzegorzczak - Dyrektor Sekretariatu Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

Jak podkreślali organizatorzy – celem spotkania była analiza planów rozwoju transportu oraz działań resortowych w aspekcie ich wpływu na bezpieczeństwo ruchu drogowego. Mówiono o znaczeniu transportu w strategii województwa łódzkiego. W zakresie aktualnych działań na rzecz poprawy brd w regionie, dr inż. Ryszard Gałczyński przedstawił koncepcję utworzenia Regionalnego Centrum BRD. Jako perspektywiczne rozwiązanie prof. Zbigniew Pawelski przedstawił dokonania Instytutu PKiEM w ramach międzynarodowego Projektu Coopers i nadzieje na poprawę brd, jaką stwarzają Inteligentne Systemy Transportowe.

W zamierzeniach Instytutu jest także utworzenie „Łódzkiego Portalu BRD” oraz włączenie zagadnień związanych z bezpieczeństwem ruchu drogowego do tematyki prac magisterskich.

■ Ewa Chojnacka

Docenione działania

W ostatnim numerze „ŻU” pisaliśmy o sukcesie zespołu z Instytutu Informatyki – drużynie „fteams”, która w światowym finale konkursu Imagine Cup w Egipcie zajęła drugie miejsce w kategorii Software Design: Interoperability Award. W związku z tym sukcesem opiekun studentów mgr inż. Jarosław Koszuc otrzymał od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji list z gratulacjami. Witold Drożdż Podsekretarz Stanu w MSWiA pisze m.in.: *Pragnę wyrazić uznanie dla Pańskiej wiedzy, zaangażowania oraz umiejętności pedagogicznych. Przekładają się one nie tylko na dokonania poszczególnych studentów, ale są również niezwykle cennym wkładem w budowę wizerunku Polski na arenie międzynarodowej. Jestem głęboko przekonany, że wszystko to przyczyni się do promocji i rozwoju społeczeństwa informacyjnego.*

Druga miła wiadomość wiąże się z Kołem Naukowym Fizyków „Kot Schrödingera”, o którego działaniach często informujemy na łamach „ŻU”. Studenci są stałymi uczestnikami Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki organizowanego w Łodzi, od semestru zimowego 2008/2009 prowadzą ćwiczenia dla Łódzkiego Uniwersytetu Dziecięcego, a w ostatnim numerze „ŻU” można było przeczytać o ich udziale w tegorocznym Pikniku Naukowym Polskiego Radia i Centrum Nauki Kopernik oraz pokazach zorganizowanych na zaproszenie Działu Promocji w czasie Salonu Edukacyjnego w naszej uczelni. Ta pasja do przystępnego i niebanalnego tłumaczenia i pokazywania fizyki została dostrzeżona także poza PŁ i „Kot Schrödingera” kandyduje w konkursie „Popularyzator Nauki”, organizowanym przez serwis Nauka w Polsce PAP przy współpracy MNiSW.

■ E.Ch.

Na dwa dni października (22-23.10) Politechnikę Łódzką odwiedzili prorektorzy ds. nauki i rozwoju publicznych wyższych szkół technicznych, przyjechali na cykliczne, IX już kolegium.

Prorektorzy o rozwoju uczelni technicznych



Goście konferencji w rektoracie

foto:
Jacek Szabela

Organizatorzy postanowili rozpocząć spotkanie od omówienia perspektyw rozwoju Łodzi. Goście z zainteresowaniem oglądali zdjęcia łódzkiej architektury, prezentowane przez dr. hab. arch. Jana Salma z PŁ. Architekt mówił o zagospodarowaniu terenu wokół Dworca Fabrycznego, o budowie najnowocześniejszego w Polsce węzła komunikacyjnego PKP i o powstającym w jego okolicy i wokół starej elektrowni Centrum Sztuki Świata.

W spotkaniu prorektorów wziął udział były wiceminister w MNiSW, obecnie dyrektor Ośrodka Przetwarzania Informacji – dr inż. Olaf Gajl, który zaprezentował wyniki badań na temat aspektów przedsiębiorczości akademickiej i współpracy z przemysłem. Próbował odpowiedzieć na pytanie jak spowodować wzrost zakładania firm przez naukowców. Z przeprowadzonych badań wynika, że naukowcy najchętniej zakładaliby firmy zależne od uczelni, przy czym bardzo istotny jest stosunek władz uczelni do tego typu przedsięwzięć. Badania wykazały także, że niewielka liczba naukowców ma predyspozycje do zakładania indywidualnych firm. Dr Gajl zaproponował, aby tworzyć na uczelniach grupy menedże-

rów, które pomogą pracownikom w zakładaniu i prowadzeniu firm.

Jak wynika z badań, druga strona, czyli przedstawiciele przemysłu, problemy dostrzegają w kontaktach z uczelniami, nie wiedzą jak nawiązać współpracę z naukowcami, narzekają też na wysokie narzuty instytucji naukowych zwiększające koszty zlecanych badań. Ankietowani przedsiębiorcy uznali, że źródłem informacji o badaniach naukowych są dla nich głównie media i dlatego należy zmienić dotychczasowe formy promowania, rozwijać stowarzyszenia absolwentów, jako cenne źródła kontaktów uczelni z biznesem.

Dr inż. Olaf Gajl podkreślił, że spotkanie prorektorów jest dobrą okazją do przygotowania dla ministerstwa propozycji nowych wskaźników przy stosowaniu narzutu na badania. Działania te mogą zwiększyć motywację do współpracy zarówno przemysłu, jak i nauki. Konieczne są także zmiany ustawodawcze w zakresie interpretacji zasad pomocy publicznej i ustawy o zamówieniach publicznych w zakresie badań.

Prezentacja Politechniki Łódzkiej i jej perspektyw rozwoju przypadła w udziale głównemu organizatoro-

wi Kolegium w Politechnice Łódzkiej – prof. Piotrowi Szczepaniakowi, prorektorowi ds. rozwoju uczelni i współpracy z gospodarką.

Znaczna część spotkania poświęcona była krajowej infrastrukturze informatycznej Nauki Polskiej. Senator RP, prof. Kazimierz Wiatr z AGH, dyrektor Akademickiego Centrum Komputerowego „Cyfronet” przedstawił działania konsorcjum „Pionier” skupiającego 22 ośrodki w Polsce, w tym PŁ. „Pionier” posiada ogólnopolską, niezawodną sieć światłowodów, której przepustowość na przestrzeni 17 lat działalności wzrosła 20-krotnie.

Duże zainteresowanie uczestników Kolegium wzbudziła prezentacja prof. Piotra Kuli, prezesa Centrum Transferu Technologii PŁ, sp. z o.o., który mówił o komercjalizacji badań na przykładzie Politechniki Łódzkiej. CTT PŁ powstało jako pierwsza tego typu organizacja biznesowa przy uczelni. Zajmuje się m.in. sprzedażą technologii, udzielaniem licencji i pomocą w zakładaniu firm typu spin-off.

O Europejskim projekcie transferu technologii mówił Piotr Zawadzki z Urzędu Patentowego RP. Politechnika Łódzka wspólnie z UP RP realizuje pilotażowy projekt europejski, w którym uczestniczy 9 państw. Podpisaliśmy umowę we wrześniu 2008 roku. Jesteśmy jedyną w kraju uczelnią w trzyletnim programie współpracy państw europejskich na rzecz transferu technologii i innowacji ze sfery uczelni do biznesu. Współpraca jest bardzo owocna i wskazuje na zwiększenie liczby zgłoszeń i udzielanych patentów dla opracowań powstałych w PŁ. W 2007 roku na 45 zgłoszeń udzielono 29 patentów, a w 2008 roku na 55 skierowanych do UP rozwiązań aż 43 uzyskały patent.

Nagroda za artykuł

Do 33. edycji Konkursu im. prof. M. Pożaryskiego na najlepsze artykuły opublikowane w 2008 roku w czasopismach SEP redakcja 10 czasopism zgłosiła 36 prac. Jury jednomyślnie przyznało pierwszą nagrodę dla artykułu pt.: „Globalny kryzys energetyczny – mit czy rzeczywistość?” opublikowanego w numerze 2 „Przeglądu Elektrotechnicznego”. Jego autorem jest dr hab. Marek Bartosik, prof. nadzw. z Instytutu Aparatów Elektrycznych Politechniki Łódzkiej. Wręczenie nagród i dyplomów laureatom odbyło się 4 września 2009 r. podczas I Kongresu Elektryki Polskiej zorganizowanego w Politechnice Warszawskiej. Wykład zamykający plenarne obrady Kongresu wygłosił prof. Bartosik, który mówił na temat poruszony w nagrodzonym artykule.

„Życie Uczelni” poprosiło prof. Marka Bartosika o streszczenie przedstawionych w artykule myśli i wniosków.

Globalny kryzys energetyczny – mit czy rzeczywistość?

Zasadniczy nurt nagrodzonego artykułu dotyczy sytuacji energetycznej świata, w tym Polski. Nasza kultura i styl życia, cała nasza cywilizacja techniczna, obracają się wokół rozprowadzania i konsumowania energii. Jest nas około 6,75 mld (2009), liczebność ludzkiej populacji wzrasta obecnie o 80 mln rocznie. Potrzeby energetyczne wzrastają, bo energia jest niezbędna do zaspokojenie naszych podstawowych potrzeb materialnych i niematerialnych: bezpiecznego schronienia, ciepła, produkcji i dostaw żywienia i wody, transportu, wytwarzania i dystrybucji wyrobów przemysłowych, edukacji, nauki, kultury, rozrywki... W skali globalnej ponad 86% energii pochodzi z nieodnawialnych, kopalnych źródeł energii pierwotnej.

Wielu ekspertów oraz instytucji naukowych i gospodarczych dostrzega, że systematyczny i szybki wzrost zapotrzebowania na wszystkie rodzaje energii, w tym szczególnie na energię elektryczną, powoduje przyspieszone wyczerpywanie się nieodnawialnych źródeł surowców energetycznych. Wymowa faktów jest brutalna, a pierwsze symptomy nadchodzącego kryzysu już widoczne, szczególnie w odniesieniu do najwcześniej dostrzeżonego problemu ropy naftowej.

Coraz liczniejsze sygnały ostrzegawcze ze strony specjalistów i różnych instytucji śledzących problem wystarczalności źródeł energii pierwotnej są z reguły zagłuszane jako nieuzasadnione przepowiednie katastrofistów. Powody niedostrzegania rzeczywistych zagrożeń są jednak bardziej złożone.

Pogląd, iż matka Ziemia jest naszym niewzruszoną opoką ludzkości, jest od stuleci zakodowany w świadomości i podświadomości człowieka. Pozytywne w swej istocie działania gatunku ludzkiego, dają jed-

nak destrukcyjny efekt uboczny, burzący pozorną niewzruszoność naszego globu. Dodatkowo presja tzw. środowisk proekologicznych powoduje zafałszowanie realnych możliwości technicznych i ekonomicznych wykorzystywania odnawialnych źródeł energii oraz blokuje rozwój energetyki jądrowej. Na to nakładają się jeszcze ideologiczne sprzeczności tzw. obrońców życia, traktujących podejmowanie tej problematyki jako zamach na prawa człowieka, tj. na swobodę i nieograniczoność ludzkiej prokreacji. Cały ten trudny problem jest zatem niezwykle niedogodny dla elit politycznych, kierujących się nie poczuciem odpowiedzialności za problemy i perspektywy rozwoju ludzkości, a doraźnym interesem własnym i partyjnym. Wnioski nasuwają się same:

- szybkość destrukcji zasobów geopaliw jest większa, niż szybkość samoorganizowania się cywilizacji dla przetrwania,
- prawdopodobieństwo destabilizacji jest wyższe, niż prawdopodobieństwo równowagi,
- bardzo szybko wzrasta zagrożenie wejścia w stadium niemożliwego do opanowania kryzysu energetycznego.

A zatem kopalne źródła energii pierwotnej wyczerpują się i proces ten będzie ulegał przyspieszeniu nie tylko wskutek wzrostu liczby ludności świata, ale także wskutek szybkiego wzrostu poziomu cywilizacyjnego zaniedbanych gigantów demograficznych: Chin, Indii, Dalekiego Wschodu, Ameryki Południowej, Afryki. Konkurencja w wyścigu do źródeł energii pierwotnej będzie gwałtownie wzrastać. W miarę nasilania się sytuacji kryzysowej, posiadacze zasobów energetycznych będą coraz bardziej troszczyć się o swój byt i przetrwanie, a coraz mniej o dobre interesy ze sprzedaży zasobów dla przetrwania innych. Sytuacja wówczas może stać się wysoce konfliktowa.

Pierwszym znakiem kryzysu będzie zapewne postępujący spadek produkcji paliw napędowych z ropy, co może nastąpić stosunkowo szybko. Drogi do uniknięcia globalnego kryzysu energetycznego nie są obecnie znane. Konieczne są całkowicie nowe rozwiązania, wymagające wykorzystania całego geniuszu ludzkiego i zbiorowego wysiłku cywilizacyjnego, na co pozostaje coraz mniej czasu. W praktyce problem musi zostać rozwiązany przez dwa, ew. trzy następne pokolenia.

W międzyczasie trzeba podejmować i rozwijać lokalne i globalne działania zmierzające do zwiększenia produkcji energii z elektrowni jądrowych i ze źródeł odnawialnych oraz racjonalnego użytkowania energii, szczególnie elektrycznej, co będzie łagodziło nasilanie się kryzysu energetycznego.

Dotychczasowe działania antykryzysowe można uznać jedynie za wysoce niezadowolające, zarówno w skali globalnej jak i europejskiej oraz lokalnej, chociaż zainteresowanie polityką energetyczną zaczęło wyraźnie wzrastać.

Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska wzbogacił się o dwa nowoczesne laboratoria naukowo-dydaktyczne. Laboratoria wyposażała dla Katedry Techniki Ogrzewczej i Wentylacyjnej firma WOLF Technika Grzewcza Sp. z o.o., która jest polskim oddziałem firmy WOLF GmbH, niemieckiego producenta systemów grzewczych, solarnych, wentylacyjnych i klimatyzacyjnych. W laboratorium jest w tej chwili najnowszy na rynku sprzęt. Koszt całości projektu to 260 tys. zł.

Sprzęt od niemieckiej firmy



Uroczyste otwarcie nowego laboratorium

foto:
Jacek Szabela

Oficjalne uroczyste otwarcie laboratoriów odbyło się 21 października 2009 r. Wziął w nim udział rektor PŁ prof. Stanisław Bielecki oraz Hubert Berndt szef eksportu firmy WOLF GmbH na Europę Środkowo-Wschodnią.

Współpraca z firmą WOLF jest perspektywiczna – podkreśla prof. Henryk G. Sabiniak, kierownik katedry – Opracowaliśmy program badań naukowych mający na celu doskonalenie urządzeń produkowanych przez firmę WOLF, jak i udział w powstawaniu nowych produktów. Co ważne, otrzymane urządzenia, aparatura i sprzęt komputerowy umożliwią studentom wydziału zapoznanie się z najnowocześniejszymi technologiami mającymi zastosowanie w instalacjach stosowanych w budownictwie, z którymi jako przyszli inżynierowie na pewno będą się stykać w swojej praktyce zawodowej.

Nowoczesne technologie w instalacjach

W jednej z sal zamontowano urządzenia do badania i nauczania zagadnień związanych z ogrzewnictwem, odnawialnymi źródłami energii i odzyskiem energii ciepłej.

Są tam:

- układ instalacji kolektora słonecznego z zasobnikiem, który może być stosowany w przygotowaniu ciepłej wody użytkowej w budownictwie jedno i wielorodzinnym, a także do użytku publicznego, wspomagać pracę centralnego ogrzewania (np. ogrzewanie podłogowe), czy też podgrzewać wodę w basenach,
- układ nagrzewnicy powietrza wraz z rekuperatorem umożliwiającym odzyskiwanie ciepła z usuwanego powietrza,
- system centralnego ogrzewania oparty na dwufunkcyjnym kotle kondensacyjnym. Stanowisko to umożliwia badanie takich własności kotłów, ponieważ zainstalowana aparatura pomiarowa dokonuje analizy odprowadzanych spalin, pomiaru ilości zużytego gazu opałowego w dowolnej fazie pracy kotła, także kondensatu odzyskanego ze spalin.

Druga sala jest pracownią komputerową wyposażoną w stacje robocze, monitory LCD i niezbędne do kształcenia i prowadzenia badań oprogramowanie.

Obie sale, laboratorium i pracownia komputerowa, są zintegro-

wane. Oznacza to, że sygnały z czujników i automatyki wbudowanej w stanowiska badawcze są przesyłane do komputerów, co umożliwia śledzenie procesów technologicznych, zmianę ich parametrów, odczyt i sterowanie automatyką. Przy pomocy oprogramowania i zainstalowanej aparatury, można także ingerować na bieżąco w odbywające się procesy technologiczne.

Pierwsze takie laboratorium

To pierwsze wyposażone przez firmę WOLF w taki sprzęt laboratorium uczelniane. *Łódź jest znana z projektów, które wychodzą z Politechniki Łódzkiej – mówił Hubert Berndt – Cieszymy się, że mogliśmy dać studentom do dyspozycji nie pojedyncze urządzenia, ale cały system, który pozwala kształcić w kierunku oszczędzania energii i ochrony środowiska.* Jak dodał, najlepsi studenci mogą liczyć też na praktyki w niemieckiej siedzibie firmy. Dziennikarzom zainteresowanym nowym laboratorium rektor prof. Stanisław Bielecki tłumaczył, że współpraca i kontakty z praktyką przemysłową są dla uczelni konieczne, aby była uznawana za ważne centrum kompetencji – *Studenci mają dostęp do sprzętu, którego będą używać w pracy zawodowej, odbywają praktyki, dzięki czemu nasi absolwenci są od razu gotowi do podejmowania inżynierskich zadań.*

Nowe laboratoria są kolejnym dowodem na dobrą współpracę i pożyteczne kontakty Politechniki Łódzkiej i przemysłu.

■ Ewa Chojnacka

Politechnika Łódzka wspólnie z Gminą Miasta Rypina będzie popularyzować nauki matematyczno-przyrodnicze wśród uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Współpraca w tym zakresie odbywać się będzie w ramach projektu oświatowego „Z Nauką Ścisłą za Pan Brat” finansowanego ze środków unijnych.

Jeszcze szerzej otwarte drzwi

W poniedziałek 9 listopada zostało podpisane porozumienie o współpracy pomiędzy Politechniką Łódzką reprezentowaną przez rektora prof. Stanisława Bieleckiego, a Gminą Miasta Rypina reprezentowaną przez burmistrza Miasta Rypina Marka Błaszkwicza.

W ten sposób nasza uczelnia włączyła się w ponadregionalny program, którego celem jest zmiana nastawienia uczniów do nauki przedmiotów ścisłych. Jest on realizowany w 39 szkołach podstawowych i 17 gimnazjach na terenie 12 gmin w 6 województwach (kujawsko-pomorskie, wielkopolskie, łódzkie, mazowieckie, warmińsko-mazurskie, pomorskie) obejmując wsparciem 4680 uczniów. Burmistrz Błaszkwicz z dumą podkreśla – *Jesteśmy liderem dużej grupy samorządów. Przystąpiliśmy do projektu, który realizujemy z myślą o dzieciach i młodzieży z małych miast i wsi. Chcemy im udostępnić nowoczesny sprzęt do nauki, ale najważniejsze są zajęcia dla uczniów i tutaj właśnie widzimy rolę Politechniki Łódzkiej. W projekcie „Z Nauką Ścisłą za Pan Brat” chodzi o to, aby naukę tę uczynić bardziej przyjazną i zrozumiałą. Kontakt z wykładowcami ma pomóc słabszym uczniom wyrównać poziom wiedzy, a tym zdolniejszym stworzyć szansę jej znacznego poszerzenia.*

Uczynić naukę bardziej przyjazną i zrozumiałą

W najbliższym okresie Politechnika Łódzka zorganizuje w uczelni zimowe warsztaty naukowe. Od 25 stycznia do 13 lutego będziemy gościć uczniów (szkół podstawowych i gimnazjów), dla których przeprowadzimy zajęcia – wykłady oraz ćwiczenia laboratoryjne z matematyki, chemii i fizyki. *Młodzi ludzie zapamiętują takie wizyty i być może będą chcieli za parę lat wrócić do Politechniki jako jej studenci. Wiem to z własnego doświadczenia – wspominał burmistrz Błaszkwicz.*

Podajemy łącznie 760 uczniów – mówił rektor prof. Stanisław Bielecki – którym udostępniemy najnowsze laboratoria, a rozmowy z wykładowcami i studentami sprawią, że zajęcia na uczelni staną się nie tylko okazją do osiągnięcia lepszych wyników w nauce przedmiotów ścisłych, ale również niezapomnianą przygodą. Naszym celem jest troska o młodzież, szukanie talentów, a na-



szym obowiązkiem przekazywanie wiedzy wszędzie tam gdzie się da i w każdy możliwy sposób. Udział w tym projekcie jeszcze szerzej otwiera drzwi naszej uczelni.

Współpraca będzie kontynuowana latem, kiedy zorganizujemy w PŁ zajęcia dla 130 gimnazjalistów, a w roku przyszłym dla 120 uczniów szkół podstawowych. W planach jest także współpraca z utworzonymi w gminach kilkunastoma kołami naukowymi, które będą miały opiekuna z Politechniki Łódzkiej. Raz na kwartał uczniowie będą odwiedzać Politechnikę i uczestniczyć w zajęciach przygotowanych w uczelni. Ostatni etap projektu to Festiwal Nauki w Rypinie z udziałem wykładowców z Politechniki Łódzkiej.

W uroczystości podpisania porozumienia udział wzięli także: Mirosław Pączkowski wiceburmistrz Miasta Rypina, Małgorzata Świtalska dyrektor Miejskiego Zespołu Obsługi Oświaty, prorektor ds. kształcenia dr hab. Krzysztof Józwick, prof. nadzw. oraz mgr Elżbieta Krawczyk ze Studium Języków Obcych odpowiedzialna za organizację projektu w Politechnice Łódzkiej.

Wszyscy zgodnie podkreślali, że słabością naszego rynku pracy jest brak ludzi z wykształceniem technicznym, a zmiana tej sytuacji jest procesem, który wymaga czasu. Projekt „Z Nauką Ścisłą za Pan Brat” jest przewidziany na trzy lata. Trzeba mieć nadzieję, że wysiłek włożony w jego realizację zmniejszy lęk młodzieży przed naukami ścisłymi i wzmocni budowanie społeczeństwa opartego na wiedzy.

Podczas podpisania umowy (od lewej): burmistrz Miasta Rypina M. Błaszkwicz, rektor prof. S. Bielecki i prorektor dr hab. K. Józwick, prof. nadzw.

foto: Jacek Szabela

Uroczysta sesja Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki Łódzkiej, która odbyła się 27 listopada udowodniła, że Politechnika jest liczącą się w regionie i całym kraju uczelnią z wieloletnią tradycją, a jej siłą są jej absolwenci.

Inżynierowie z wyobraźnią i wrażliwością

Stowarzyszenie Wychowanków PŁ od lat konsekwentnie buduje więzi między absolwentami i macierzystą Uczelnią. Wspierane przez JM Rektora organizuje raz do roku uroczystą sesję poświęconą aktualnym wyzwaniom, przed jakimi stoi Politechnika. Spotkania te są połączone z podsumowaniem dokonań naszej uczelni. Od kilku lat ważną częścią sesji jest wręczenie Złotych Dyplomów absolwentom Politechniki Łódzkiej z okazji pięćdziesięciolecia ukończenia studiów. Z roku na rok przybywa laureatów Złotych Dyplomów, z roku na rok uroczysta sesja przyciąga też coraz więcej absolwentów. Jak na dużą i liczącą się uczelnię z tradycjami przystało, mamy coraz liczniejsze grono absolwentów – członków Stowarzyszenia.

W tym roku podczas sesji zatytułowanej „Politechnika Łódzka nowoczesnym centrum akademickim” Sala Widowiskowa wypełniła się po brzegi. Absolwenci, z których wielu przyjechało z daleka, aby otrzymać Złoty Dyplom, z satysfakcją obserwują dynamiczny rozwój Politechniki. W holu przed Salą, specjalnie na tę okazję pokazano wystawę „Kapitał Ludzki w Politechnice Łódzkiej” przedstawiającą fotografie wybitnych naukowców i wybitnych studentów-sportowców.



Wojewoda J. Chełmińska z radością przystąpiła do Stowarzyszenia Wychowanków. Towarzyszą jej rektor prof. S. Bielecki i prorektor prof. W. Wolf

foto:
Jacek Szabela

Ta sesja była wyjątkowo uroczysta, a jej wyjątkowość podkreśliła obecność znamienitych gości. Na uroczystość przybyli: pani wojewoda Jolanta Chełmińska, prezydent miasta Łodzi Jerzy Kropiwnicki, wicemarszałek województwa Witold Stepień, pani kurator Wiesława Zewald, prezes Zarządu Łódzkiej Rady Federacji SNT-NOT prof. Mirosław Urbaniak, a gospodarzy reprezentowali: rektor prof. Stanisław Bielecki, prorektor dr hab. Wojciech Wolf prof. nadzw. i dziekani lub prodziekani wszystkich wydziałów. Sesję poprowadził wieloletni i niezmordowany w swych inicjatywach prezes Stowarzyszenia Wychowanków mgr Julian Bąkowski.

W dobry nastrój przed rozpoczęciem sesji wprowadziła zgromadzonych Akademicka Orkiestra Politechniki Łódzkiej pod dyrekcją Ryszarda Osmolińskiego krótkim koncertem muzyki lekkiej i przyjemnej.

Sesję otworzyło wystąpienie rektora prof. Stanisława Bieleckiego, który przedstawił Politechnikę jako centrum akademickie otwarte na nowoczesność i wychodzące ze swymi licznymi inicjatywami do miasta i regionu. JM Rektor pokazał dynamiczną uczelnię, z której absolwenci, pracownicy i studenci mogą być dumni. Mówił o ostatnio osiągniętych sukcesach, a także o wizji rozwoju badań na europejskim poziomie oraz planach związanych z nowymi inwestycjami. Prorektor prof. Wojciech Wolf swą prezentację pod intrygującym tytułem „Politechnika Łódzka jest piękna” rozpoczął od myśli Einsteina: *Wyobraźnia bez wiedzy może stworzyć rzeczy piękne. Wiedza bez wyobraźni – najwyżej doskonała.* Przed oczami słuchaczy przewijały się zdjęcia z kampusu uczelni, zarówno archiwalne, jak i te współczesne. Stare budynki z lat 40. i 50., których już nie ma, widok starej krefalarni, jakiej obecni studenci już nie mogą sobie nawet wyobrazić, wywołały żywą reakcję „złotych dyplomantów”, którzy taką właśnie Politechnikę pamiętają z okresu studiów.

Ważnym wydarzeniem podczas sesji było przyjęcie w poczet członków Stowarzyszenia pani wojewody Jolanty Chełmińskiej. Z tej okazji laudację wygłosił prof. Janusz Szosland. Profesor przedstawił sylwetkę zawodową pani wojewody, podkreślając przede wszystkim jej dążenie do jak najlepszego wykorzystania potencjału naszej Uczelni na rzecz regionu i zaangażowanie w rozwój kadr technicznych. Pani wojewoda jest przewodniczącą Konwentu Politechniki Łódzkiej i wspiera długoterminowe plany jej rozwoju, ponieważ rozumie – jak mało kto – jak ważne jest osiągnięcie sukcesów w nowych technologiach i inwestowanie w kształcenie kadr technicznych. Pani Jolanta Chełmińska wzruszona ciepłymi słowami i uznaniem, jakie ją spotkało wyraziła dumę, że jako absolwentka UŁ została członkiem Stowarzyszenia Wychowanków PŁ. *O Politechnice słyhać wszędzie, nie tylko w Polsce, osiągnięcia naukowców są bardziej znane i doceniane za granicą* – powiedziała, gratulując najnowszych medali w Brukseli prof. A. Napieralskiemu i prof. S. Bieleckiemu. – *Łódź jest znaczącym ośrodkiem akademickim, uczelnie powinny ze sobą współpracować, a władza wspierać ich rozwój. Dziś widzę ludzi, którzy tworzą PŁ i wiem, że mają oni wyobraźnię i wrażliwość.*

Inżynierowie z wyobraźnią...

► dokończenie ze str. 15

Wzruszenie udzieliło się prezydentowi Jerzemu Kropiwnickiemu, który powiedział, że – z zachwytem patrzy na to, co się dzieje w Politechnice Łódzkiej i wokół niej.(...) Odczytujecie lepiej niż inni znaki czasu. – podsumował inicjatywy ostatnich lat.

Wiele słów pełnych uznania i podziwu padło z ust pani kurator, która współpracuje z PŁ od lat i obserwuje jak wszystko jest tu „do przodu”, przed innymi uczelniami. *Gratuluję, że jesteście „dziećmi Politechniki Łódzkiej”* – powiedziała. Wśród wystąpień zaproszonych gości wyróżnił się głos najmłodszego członka zarządu Stowarzyszenia. Maciej Pospiech, absolwent z roku 2004, były przewodniczący samorządu studenckiego z radością uczestniczy w zmianach na PŁ pracując w Stowarzyszeniu. Z radością też stwierdził, że sesje SW mają coraz więcej uczestników. *Czy zmieścimy się tu za rok, za dwa lata?*

Były rektor, prof. Jan Krysiński powiedział: *jesteśmy siłą tego miasta. Entuzjizm wszystkich ludzi wyprowadził Łódź i PŁ z kryzysu po okresie transformacji.*

Złote Dyplomy odbierali inżynierowie, którzy ukończyli studia w roku 1959 i wcześniej. Wychodzili na scenę rozpromienieni, widać było, że ta uroczystość jest dla nich prawdziwym świętem. Dyplomy wręczali im: rektor, prezes SW i dziekani wydziałów.

W imieniu wyróżnionych absolwentów głos zabrał prof. Marian Mikołajczyk, przewodniczący SW PŁ ubiegłej kadencji. Mówił w sposób bardzo piękny i osobisty o trudnych latach, gdy przyszło mu studiować, o tym, jak wraz z dojrzewaniem zawodowym przychodziło dojrzewanie polityczne jego pokolenia.

Ostatnim dyskutantem był mgr Molenda (dyplom w roku 1955, Wydział Elektryczny), który mówił o swej pracy w energetyce, a na koniec podarował rektorowi prof. Bieleckiemu album wykonany przez grupę pracujących z nim inżynierów o historii polskiej energetyki.

Na koniec przyszła pora na spotkanie towarzyskie i wymianę wrażeń. Ta część spotkania jest zawsze bardzo udana.

■ Hanna Morawska

Wymiana polsko-brytyjskich doświadczeń



Pani Claire Durkin w Instytucie Maszyn Przepływowych. Towarzyszy jej prorektor prof. Piotr Szczepaniak i prof. Władysław Kryłłowicz

foto: Michał Błaszczyk

24 listopada odwiedziła Politechnikę Łódzką pani Claire Durkin, dyrektor ds. Europy, Handlu Międzynarodowego i Rozwoju w brytyjskim Ministerstwie Gospodarki.

Pani dyrektor wizytowała kilka jednostek uczelni. Zobaczyła Centrum Kompetencji IBM niedawno oddane na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki, gospodarzem tej części wizyty był prof. Sławomir Wiak. Następnie odwiedziła Katedrę Mikroelektroniki i Technik Informatycznych kierowaną przez prof. Andrzeja Napieralskiego i na zakończenie obejrzała laboratoria Instytutu Maszyn Przepływowych, po których oprowadzał ją prof. Władysław Kryłłowicz. Władze Politechniki Łódzkiej reprezentował prof. Piotr Szczepaniak, prorektor ds. rozwoju uczelni i współpracy z gospodarką.

Całą wizytę sprawnie zorganizował dr inż. Łukasz Kaczmarek z Instytutu Inżynierii Materiałowej, który po spotkaniu przesłał do wszystkich osób zaangażowanych w organizację spotkania podziękowania w imieniu Konsulatu Brytyjskiego za bardzo ciepłe przyjęcie i krótko skomentował odwiedziny.

– *Ogromne zainteresowanie naszymi działaniami ze strony pani Durkin spowodowało wydłużenie wizyty z 40 minut do ponad dwóch godzin. Poza oficjalnym protokołem odwiedziliśmy laboratorium Inżynierii Materiałowej, aby obejrzyć najnowszą technologię powstałą przy współpracy z firmą Seco/Warwick* – powiedział dr Kaczmarek. – *Pani Durkin była zainteresowana transferem technologii z uczelni do przemysłu.*

Dobrym podsumowaniem rezultatów wizyty są słowa „Fantastycznie, wyjątkowo, oszałamiająco” wypowiedziane przez panią Durkin przy pożegnaniu. Nasz gość dodał, że „zrobi wszystko, aby pomagać Łodzi w kontaktach z brytyjskim biznesem i wspierać komercjalizację naszych najnowszych rozwiązań technologicznych.” Wizyta przedstawicielki ministerstwa gospodarki UK była okazją do wymiany doświadczeń i dobrych praktyk w obszarze międzynarodowych inwestycji i innowacyjnych rozwiązań.

■ Małgorzata Trocha

Warsztaty dla licealistów

Wydział Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska PŁ podpisał 1 grudnia 2009 r. umowę z XXXII LO wchodzącym w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 1 w Łodzi.

Pani dyrektor i dziekan wydziału

Foto
Jacek Szabela



Dzięki umowie młodzież szkolna będzie miała możliwość lepszego poznania kierunków i form kształ-

cenia prowadzonych na Wydziale i zobaczyć jak wyglądają zajęcia w laboratoriach dydaktycznych wyposażonych w aparaturę badawczą.

Uczniowie będą mogli uczestniczyć w warsztatach z zakresu ochrony środowiska, chemii analitycznej i fizyki, na których wykonają ciekawe eksperymenty – mówi prof. Stanisław Ledakowicz, dziekan wydziału. – Zbadają skuteczność biologicznego oczyszczania ścieków, zapoznają się z alternatywnymi źródłami energii cieplnej oraz dowiedzą się więcej o niezwykłych właściwościach płynów. W unikatowym laboratorium badań molekularnych poznają praktyczne zastosowania plazmy i samodzielnie przeprowadzą atrakcyjne wizualnie doświadczenia. Zapro-

ponowane przez Wydział eksperymenty mogą być wykorzystane na lekcjach chemii, biologii bądź fizyki.

Nasi uczniowie będą mogli bardziej świadomie dokonać wyboru przyszłej drogi zawodowej – zobaczą, dotkną, porozmawiają z pracownikami i studentami. Jest to coś więcej niż wiedza z internetu czy targów edukacyjnych – podkreśla Aleksandra Bonisławska, dyrektorka Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 1 – Uważam też, że wizyty w uczelni będą sprzyjać rozwojowi osobowości młodych ludzi.

Wydział proponuje także wykłady i uczestnictwo w pracach studenckich kół naukowych.

■ Hanna Kierzkowska-Pawlak

Nieustanna promocja

Dział Promocji rozpoczął cykl spotkań i wyjazdów związanych z zachęcaniem uczniów szkół ponadgimnazjalnych do studiów w Politechnice Łódzkiej. „Sezon na promocję” będzie trwał przez kilka najbliższych miesięcy.

W ramach Ogólnopolskiego Tygodnia Kariery gościliśmy w Bełchatowie oraz Sieradzu, gdzie prezentowaliśmy naszą ofertę kształcenia. Braliśmy również udział w targach edukacyjnych w Radomsku. Zainteresowanie, jakie wykazała młodzież odwiedzająca stoisko PŁ, przeszło nasze najśmielsze oczekiwania – foldery wręcz zniknęły ze stojaków. Jednak targowe „szaleństwo” dopiero przed nami.

W dniach 15 – 16 stycznia organizujemy na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki Targi Edukacyjne połączone z Drzwiami Otwartymi. Dla tegorocznej imprezy wymyśliśmy hasło „Festiwal Studenckich Kół Naukowych”. Spotkało się ono z bardzo dobrą reakcją wydziałów.

Dzięki zaangażowaniu naszych studentów, ich opiekunów oraz wydziałowych pełnomocników ds. promocji uczniowie szkół ponadgimnazjalnych będą mogli liczyć na wiele atrakcji: warsztaty, interesujące wykłady, pokazy, doświadczenia, konkursy. Wszystko w duchu dobrej zabawy, aby obalić stereotypy o trudnych studiach technicznych.

Kolejne targi edukacyjne czekają nas w marcu – odwiedzimy wtedy Warszawę, Kraków, Skierniewice oraz Zgierz, a także weźmiemy udział w XIII Łódzkich Targach Edukacyjnych.

Dbamy również o bezpośredni kontakt ze szkołami, dlatego rozpoczęliśmy już wizyty w liceach oraz technikach Łodzi i regionu. Odpowiadamy na każde zaproszenie, wiemy bowiem, jak ważny jest każdy potencjalny kandydat. Niektóre szkoły odwiedzać będziemy wielokrotnie, prezentując każdy wydział z osobna.

■ Anna Boczkowska

W Radzie Głównej

26 listopada odbyły się wybory członków Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego na X kadencję rozpoczynającą się 1 stycznia 2010 r. Wśród 33 członków nowej RGSW jest aż dwóch pracowników Politechniki Łódzkiej.

W grupie profesorów uczelni technicznych znalazł się prof. Edward Jezierski z Instytutu Automatyki na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki, były prorektor ds. kształcenia. Pan profesor jest jednym z 4 nowych członków w tej grupie, wybranych spośród 79 kandydatów.

W grupie doktorów znalazł się ponownie dr inż. Andrzej Bartczak z Instytutu Inżynierii Materiałowej, przewodniczący Związku Zawodowego „Solidarność” w PŁ.

Nowa kadencja potrwa po raz pierwszy cztery lata. Serdecznie gratulujemy. ■

O konsekwentnym realizowaniu swoich marzeń i pasji opowiada Katarzyna Trzos – studentka Politechniki Łódzkiej, laureatka minionej, XIV edycji konkursu „Grasz o staż”, firmy PricewaterhouseCoopers oraz „Gazety Wyborczej”. W tegorocznej edycji nadesłano 2098 konkursowych zadań, wyróżniono 156 osób, a nasza studentka znalazła się wśród 17 osób z największą liczbą punktów.

Marzenia i pasje

Moja przygoda z konkursem „Grasz o Staż” zaczęła się od poszukiwania ciekawego miejsca do odbycia obowiązkowych trzymiesięcznych praktyk. Na długiej liście oferowanych praktyk był Vattenfall Heat Poland S.A – idealne miejsce do rozwijania mojej prawdziwej pasji jaką jest energetyka.

Zdecydowałam się na napisanie dwóch prac: pierwsza z nich dotyczyła przedstawienia zasady działania i kosztów eksploatacyjnych Mokrzej Instalacji Odsiarczania Spalin, druga – systemu białych certyfikatów, było to zaproponowanie rozwiązań dla elektrociepłowni, która będzie się ubiegać o unijne granty.

Po około dwóch tygodniach zostałam zaproszona na dwie rozmowy kwalifikacyjne do jednostek Vattenfalla, które zaznaczyłam na samym początku listy preferowanych praktyk. I tak wszystko się zaczęło – zaproponowano mi indywidualny program stażu, który odbywał się w Wydziale Wytwarzania w EC Siekierki oraz w Wydziale Zakupu Paliw i Zagospodarowania Ubocznych Produktów Spalania w EC Żerań.

Przez trzy miesiące, od lipca do września, realizowałam indywidualny, ambitny projekt opracowania wstępnych założeń dla procedury pobierania próbek i oznaczania jakości biomasy w celu rozliczenia dostaw. Było to prawdziwe wyzwanie, które realizowałam z wielką przyjemnością dzięki wsparciu i życzliwości pracowników Vattenfall Heat Poland S.A.

„Grasz o staż” nie tylko umożliwiła studentom zdobycie płatnych praktyk w najlepszych firmach. Laureaci konkursu tworzą grupę o nazwie Alumni, która regularnie

organizuje spotkania i wymienia się informacjami o ofertach pracy, szkoleń, albo po prostu o ciekawych wydarzeniach, w których warto uczestniczyć. Pierwsze takie spotkanie to oczywiście finałowa gala konkursu, na której odbywa się uroczyste wręczenie dyplomów. Podczas gali spotkała mnie niezwykle miła niespodzianka – moje prace uzyskały bardzo wysoką punktację i oprócz stażu wygrałam również szkolenia organizowane przez firmę Master Skills oraz Training & Consulting.

„Grasz o staż” to również bardzo często początek kariery w danej firmie – w Vattenfall Heat Poland S.A. po zakończeniu praktyk aż trzy osoby spośród 14 stażystów zostały zatrudnione na dłużej. Ja nie mogłam zostać w Warszawie. Będąc studentką programu podwójnego dyplomu pomiędzy Politechniką Łódzką, a francuską uczelnią Art et Métiers Paris Tech przebywam obecnie w Lille. Mój piąty rok studiów jest oczywiście związany z energetyką, kierunek studiów to elektroenergetyka i rozwój zrównoważony. Wyboru takiej ścieżki kariery dokonałam dopiero na czwartym roku studiów, dzięki programowi indywidualnych praktyk w Dalkii Łódź S.A. Po maturze przez dwa lata byłam studentką Gestion et Technologie na IFE. Na trzecim roku wyjechałam po raz pierwszy do Art et Métiers Paris Tech do Cluny, gdzie szkoła mieści się w byłym klasztorze benedyktynów. Program podwójnego dyplomu przewiduje na czwartym roku studiów realizowanie kierunku Mechanical Engineering and Applied Computer Science na IFE. Nawet jeśli energetyka jest obecna w moim programie studiów do-



piero przy samej jego końcówce, jestem przekonana, że dzięki doświadczeniu zdobytemu podczas stażu w Dalkii Łódź S.A. i dzięki praktykom wygranym w „Grasz o Staż” uda mi się zrealizować moje marzenia.

Obecnie rozpoczęłam staż kończący studia. Staż ten będę odbywać w laboratorium w Lille, przewidziany jest również pobyt w laboratorium w Eindhoven w Holandii. Koniec studiów zbliża się nieubłaganie i mam już kilka pomysłów na początek pracy zawodowej: międzynarodowy program menedżerski organizowany przez duńską firmę Vestas zajmującą się produkcją wiatraków, studia podyplomowe z optymalizacji zużycia energii elektrycznej we Francji, a może powrót do Polski. Najważniejsze to znaleźć możliwość połączenia pasji z pracą zawodową, jak również mieć odwagę realizować swoje marzenia – wygrana w „Grasz o Staż” tylko umacnia mnie w przekonaniu, że jeżeli bardzo się czegoś pragnie, cały wszechświat sprzyja nam w osiągnięciu naszego marzenia.

■ Katarzyna Trzos

W galerii na wolnym powietrzu znajdującej się na ulicy Piotrkowskiej w pobliżu Urzędu Miasta Łodzi w październiku i listopadzie pokazane były kolejne dwie wystawy związane z Politechniką Łódzką.

Politechniczne wystawy na głównej ulicy Łodzi



Wystawa „Twórcy nauki z Politechniki Łódzkiej”

foto:
Jacek Szabela

Pierwsza z nich zorganizowana przez Dział Promocji zatytułowana była „Twórcy nauki z Politechniki Łódzkiej”.

Obiektów znanego łódzkiego fotoreportera Andrzeja Wacha uchwycił naszych naukowców przy pracy w laboratorium, ze studentami i z doktorantami. Pokazano także pięknie sfotografowane obiekty Politechniki Łódzkiej, głównie te pochodzące z XIX wieku, starannie zrewitalizowane przez uczelnię, stanowiące o unikatowym charakterze naszego kampusu.

Z tekstu wprowadzającego do wystawy można było się dowie-

dzieć o działalności naukowej Politechniki Łódzkiej oraz innowacyjnym charakterze osiągnięć. Krótkie notatki o prezentowanych na zdjęciach naukowcach przybliżyły zainteresowania badawcze oraz sukcesy, jakie osiągnęli w kraju i za granicą.

Wystawa trwała przez pierwsze dwa tygodnie października i dobrze wpisała się w atmosferę inauguracji roku akademickiego.

Drugą wystawę, pod nazwą „Ulica Piotrkowska w pracach studentów Instytutu Architektury i Urbanistyki Politechniki Łódzkiej”, przechodnie mogli oglądać przez cały listopad.

Była ona przygotowana w ramach współpracy Instytutu i Miejskiego Konserwatora Zabytków. W zamierzeniu jej organizatorów prezentowane prace miały popularyzować tematykę związaną z ochroną zabytków oraz zwrócić uwagę na zabytkową architekturę Łodzi. O wystawie mówi mgr inż. arch. Beata Konieczniak, Miejski Konserwator Zabytków – *Intencją organizatorów było także ukazanie potencjału przyszłych twórców przestrzeni miejskiej, zdobywających wiedzę oraz umiejętności pod kierunkiem kadry naukowej Politechniki Łódzkiej. Wybrane prace powstały w Zespole Komputerowego Wspomagania Projektowania Instytutu Architektury i Urbanistyki, pod kierunkiem dr inż. arch. Anetty Kępczyńskiej-Walczak, mgr inż. arch. Agaty Glinkowskiej oraz mgr inż. arch. Rafała Szrajbera. Prace zostały wykonane przez studentów trzeciego roku studiów na zajęciach z Techniki Komputerowych. Fakt ten należy szczególnie podkreślić, gdyż przygotowania polegały na analizie dokumentów u służb konserwatorskich oraz w archiwach miejskich, inwentaryzacji fotograficznej wszystkich pierzei ulicy Piotrkowskiej – historycznego traktu miasta, tworzącego unikatowy układ urbanistyczny na skalę europejską. Prezentacje przedstawiają komputerowe, trójwymiarowe modele kamienic zlokalizowanych przy ul. Piotrkowskiej po obu jej stronach. W części prac odtworzono historyczne elewacje kamienic, a w części zaproponowano autorskie rozwiązania plastyczne.*

Obie jesienne wystawy, jak i wiosenna prezentująca studentów sportowców dobrze promowały naszą uczelnię.

■ Ewa Chojnacka

Wystawa architektów

foto:
Jacek Szabela



Mikroorganizmy **kontra** trwałość materiałów

W dniach 7 – 9 września 2009 r. już po raz piąty odbyła się Międzynarodowa Konferencja „Rozkład i korozja mikrobiologiczna materiałów technicznych” zorganizowana przez Instytut Technologii Fermentacji i Mikrobiologii Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności PŁ.

Niewidzialni najeźdźcy odpowiedzialni za rozkład i korozję mikrobiologiczną różnego rodzaju materiałów technicznych to głównie bakterie i grzyby. Pierwsze dane na temat niszczenia materiałów przez organizmy żywe pochodzą z początków XX w.



Rozmowy z zagranicznymi gośćmi: od lewej prof. O. Abdel-Kareem (Egipt), dr S. Borowski (PŁ), prof. L. R. Weatherley (USA). Za nimi prof. I. Beech (WB) i dr inż. A. Kozioróg (PŁ)

foto:
Marzena Michalak

Pierwszym polskim naukowcem, który opisał rolę drobnoustrojów w biodeterioracji materiałów technicznych, nadając tej problematyce wartości naukowe, był prof. Bronisław Zyska, autor książki pt. „Mikrobiologiczna korozja materiałów” (1977). Choć od tego czasu upłynęło już ponad 30 lat, podczas których wiele ośrodków naukowych w kraju zajmowało się i nadal prowadzi badania z tego zakresu, to nieprzewidziana aktywność życiowa mikroorganizmów daje o sobie znać i jest przyczyną katastrof, zagrożeń i wielu strat.

Instytut Technologii Fermentacji i Mikrobiologii Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności PŁ od 2000 roku systematycznie organizuje Konferencję Naukową poświęconą tej tematyce. W dniach 7 – 9 września 2009 r. już po raz piąty odbyła się Międzynarodowa Konferencja „Rozkład i korozja mikrobiologiczna materiałów technicznych”. Honorowy patronat objął Prezydent Miasta Łodzi Jerzy Kropiwnicki oraz JM Rektor Politechniki Łódzkiej prof. Stanisław Bielecki. Konferencję wsparli finansowo: Urząd Miasta Łodzi oraz firma Inter-Iodex S.A. Patronami medialnymi były czasopisma: *Ochrona przed korozją* oraz *Instal*.

Na konferencji zaprezentowano 11 referatów plennarych, 20 doniesień ustnych oraz 40 plakatów. Zostały one przedstawione przez gości zagranicznych i krajowych. Część z nich uczestniczyła w naszej konferencji po raz pierwszy. Wśród nich był prof. Laurence R. Weatherley z University of Kansas (USA), który omówił wpływ sposobu obróbki wody pozostającej jako od-

pad po procesie odtłuszczenia wełny. Ciekawy wykład na temat deterioracji zabytkowych tkanin przez grzyby w egipskich muzeach wygłosił prof. Omar Abdel-Kareem z Cairo University (Egipt). Inni wykładowcy, jak prof. Iwona Beech z University of Porthsmouth (Anglia), która przedstawiła bardzo interesujący referat na temat tworzenia biofilmów na powierzchni stali, już na stałe wpisali się w program obrad i współpracują z naszą uczelnią od lat.

W konferencji uczestniczyli przedstawiciele 16 polskich uczelni oraz 10 instytutów i placówek naukowo-badawczych. Tematyka konferencji prezentowana była w pięciu sesjach. W pierwszej sesji poświęconej biodeterioracji materiałów technicznych najwięcej referatów dotyczyło degradacji polimerów, a także adhezji drobnoustrojów do powierzchni abiotycznych i tworzenia biofilmów.

Znaczącą pozycję na konferencji stanowiła tematyka związana z mikrobiologią zbiorów muzealnych, ich biodeterioracją i ochroną przed szkodliwym działaniem drobnoustrojów. Liczne prace poświęcone były zagadnieniom związanym z jakością życia, omawiano tematy stanu mikrobiologicznego powietrza, wody, gleby oraz występowania grzybów strzępkowych w budownictwie. Z bardzo dużym zaciekawieniem spotkał się wykład dotyczący bioaerozoli i ich unormowań higienicznych. Wiele tematów dotyczyło ochrony materiałów technicznych przed rozkładem i korozją wzbudzoną przez mikroorganizmy. Omawiano w nich związki biobójcze stanowiące dodatki m.in. do tkanin, farb, czy jako środki ochronny drewna. Tegoroczna konferencja została rozszerzona o sesję poświęconą najnowszym metodom pozwalającym określić stopień deterioracji różnego rodzaju materiałów przez mikroorganizmy.

Podczas konferencji swoją ofertę zaprezentowały znane na rynku krajowym firmy specjalizujące się w dziedzinie analityki mikrobiologicznej i analizy mikroskopowej: *Precoptic*, *Argenta*, *Polskie Odczynniki Chemiczne*, *Sartorius Stedim Poland*.

Konferencja została wysoko oceniona przez gości z Polski i zagranicy, którzy już zapowiedzieli swoją obecność na kolejnym spotkaniu w 2012 roku. Ożywiona i twórcza dyskusja dowiodła aktualności tematyki i potrzeby kontynuowania prac z nią związanych. Miłe podziękowania kierowane do organizatorów, m.in. przez gościa z Egiptu prof. Omara Abdel Kareem: ... *You give me a chance to attend very interesting conference in this field, and to meet big number of professional scientists in biodeterioration and biodegradation of materials. It was a good time to see Lodz, really it is a very nice and interesting city....* świadczą o atmosferze panującej podczas Konferencji i dowodzą, że dobrze promuje ona nie tylko Politechnikę Łódzką, ale także nasze miasto.

■ Anna Kozioróg, Zofia Żakowska

Kryzys finansowy, emerytury pomostowe, pierwsze wypłaty świadczeń z OFE, czy ostatnia propozycja rządu, aby zamiast 7,3 % składki z ZUS do OFE trafiało 3% sprawiły, że dyskusja na temat zasadności reformy emerytalnej w Polsce, konstrukcji systemu emerytalnego i jego stabilności finansowej stała się bardzo burzliwa.

Reforma emerytalna w Polsce

Katedra Zarządzania Politechniki Łódzkiej zorganizowała Ogólnopolskie Sympozjum Naukowe pt. „10 lat reformy emerytalnej w Polsce – efekty, szanse, perspektywy i zagrożenia”. Sympozjum odbyło się w dniach 16-17 listopada, a jego celem była wymiana poglądów przedstawicieli środowiska naukowego oraz specjalistów z zakresu ubezpieczeń emerytalnych i finansów (obecni byli przedstawiciele Powszechnych Towarzystw Emerytalnych) na temat obecnych i spodziewanych efektów reformy emerytalnej w Polsce oraz szans i zagrożeń związanych z jej realizacją. Patronat honorowy nad tym wydarzeniem objął Przewodniczący Parlamentu Europejskiego – prof. Jerzy Buzek. 10 lat funkcjonowania reformy emerytalnej i pierwsze wypłaty świadczeń z OFE oraz działanie dodatkowych czynników zewnętrznych takich jak: kryzys finansowy, emerytury pomostowe, czy propozycja rządu, aby zamiast 7,3 % składki z ZUS do OFE trafiało 3% sprawiły, że dyskusja na temat zasadności reformy emerytalnej w Polsce, konstrukcji systemu emerytalnego, jego stabilności finansowej oraz uwarunkowań funkcjonowania stała się bardzo burzliwa.

W społeczeństwie polskim uważa się niską świadomość emerytalną, ubezpieczeni nie znają pojęć „indywidualna przezorność”, „stopa zastąpienia”, itp. Wszyscy obradujący są zgodni, że konieczne jest wprowadzenie publicznej edukacji emerytalnej. Zdaniem uczestników determinanty zmian w systemie emerytalnym są następujące:

- mechanizm zmiany alokacji środków powinien być wbudowany w system emerytalny ze względu na okresy życia, w których nie jesteśmy tak samo zdolni do ponoszenia ryzyka oraz na dynamikę

wynagrodzeń, które statystycznie wzrastają tylko do 45 roku życia ubezpieczonego,

- zwiększona dywersyfikacja geograficzna, choćby ze względu na bańki spekulacyjne, cykle koniunkturalne i demograficzne,

- poszukiwanie innych benchmarków, gdyż przyjęte rozwiązanie jest demotywuujące dla OFE,

- poprawa płynności rynków kapitałowych,

- rozbudowa PPE – obecnie brak jest presji ze strony pracowników,

- propozycje nowych produktów emerytalnych,

- modyfikacja systemu akwizycji, gdyż obecne rozwiązania powodują wysoką podatność na nadużycia oraz zwiększają drastycznie koszt pozyskania członka.

W ramach panelu dyskusyjnego stwierdzono, że:

- potrzebne jest ponowne przemyślenie reguł losowania do OFE, gdyż los tych, którzy nie dokonują wyboru, w opinii Pawła Pytla – Prezesa Zarządu Aviva PTE Aviva BZ WBK S.A., zależy od reguł losowania,

- zadaniem OFE nie jest rozwiązywanie problemów Ministra Finansów – wszyscy zgadzają się co do tego, że przerzucenie odpowiedzialności za stan finansów publicznych na OFE jest zabiegiem socjotechnicznym,

- skutki fiskalne reform związanych z podwyższeniem wieku emerytalnego, reformą KRUS, zlikwidowanie grup uprzywilejowanych, będą widoczne dopiero za co najmniej 4 lata – podkreślał Wiktor Wojciechowski z Forum Obywatelskiego Rozwoju prof. Leszka Balcerowicza,

- pokusa sięgnięcia po środki zgromadzone w OFE jest ogromna i zależeć będzie zawsze od wzrostu gospodarczego – zwracał uwagę dr hab. Adam Samborski,

- w Polsce nie ma zachęt i korzyści w celu budowania świadomości uczestnictwa w III filarze, co podkreślał swoim wystąpieniem dr Marek Szczepański,

- konieczne jest wprowadzenie multifunduszowości – Andrzej Sołdek – Prezes Zarządu PTE PZU SA,

- konieczne jest dokończenie reformy emerytalnej i uzależnienie strategii inwestycyjnej od wieku członków – Marcin Żuk z Amplico PTE S.A..

Z dyskusji wynika, że idealny system emerytalny to system tani dla państwa, nieskomplikowany dla ubezpieczonego, spójny we wszystkich elementach oraz z aktywnymi i świadomymi członkami.

Obecność wiceprezydent Łodzi Haliny Rosiak podkreśliła, że poruszana tematyka jest ważna dla władz miasta. UMŁ w ramach projektu „Współpraca z wyższymi uczelniami” oraz Towarzystwo Ubezpieczeniowe Unią dofinansowali wydanie materiałów z Sympozjum w postaci monografii: „10 lat reformy emerytalnej w Polsce - efekty, szanse, perspektywy i zagrożenia” pod red. F. Chybalskiego i I. Staniec oraz „Funded Part of Polish Pension System: Selected Problems” pod red. F. Chybalskiego. Sponsorzy sympozjum to również Polska Woda Primavera, a patroni medialni - Gazeta Wyborcza, Bankier.pl, TVP Łódź i Radio Łódź.

Uczestnicy serdecznie dziękowali organizatorom za stworzenie możliwości wymiany poglądów. Wszyscy odczuwają brak forum do dyskusji dla środowisk zajmujących się naukowo lub zawodowo finansami emerytalnymi, w związku z tym Ogólnopolską Konferencję Emerytalną wpisano na listę imprez cyklicznych i wszystkich uczestników sympozjum zaproszono już na rok 2011.

■ Iwona Staniec

Konferencja „Generowanie i wymiana ciepła w urządzeniach elektrycznych”, odbywająca się w cyklu dwuletnim, tym razem wpisała się w program obchodów „Roku Profesora Bronisława Sochora”. W roku 2009 obchodzimy setną rocznicę urodzin i dwudziestą rocznicę śmierci Profesora, z tej okazji Zarząd Główny PTETiS oraz Zarząd Główny SEP ogłosiły, że rok bieżący będzie poświęcony pamięci tego wybitnego elektrotermika.

Generowanie i wymiana ciepła

Konferencja odbyła się w dniach 28 – 30 września 2009 r. w Łodzi. Jej organizatorami byli: Instytut Elektroenergetyki PŁ, Polski Komitet Elektrotermii SEP, Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Elektrotermiki Teoretycznej i Stosowanej oraz Wydział Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki Politechniki Łódzkiej.

W Konferencji wzięło udział 39 osób, a gośćmi konferencji byli przedstawiciele ZG PTETiS: prof. Andrzej Demenko, prof. Jerzy Hickiewicz i dr Włodzimierz Kałat, Przewodniczący Polskiego Komitetu Elektrotermii prof. Mirosław Wciślik, przewodniczący ZG SEP prof. Jerzy Barglik, prezes OŁ SEP prof. Franciszek Mosiński i sekretarz OŁ SEP mgr Mieczysław Balcerek oraz dziekan Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki prof. Sławomir Wiak.

rzył prof. Krzysztof Januszkiewicz – przewodniczący Komitetów: Naukowego i Organizacyjnego Konferencji, wieloletni kierownik Katedry Elektrotermii w PŁ i uczeń prof. Sochora.

Miłym akcentem było wystąpienie prof. Andrzeja Demenki, który w imieniu ZG PTETiS pogratulował prof. Januszkiewiczowi zaszczytnego Członkostwa Honorowego Towarzystwa, przyznanego mu w bieżącym roku. Prof. Januszkiewicz ma ogromne zasługi dla PTETiS, a szczególnie dla Oddziału Łódzkiego, któremu prezesuje już piątą kadencję.

Prof. Franciszek Mosiński przedstawił historię OŁ SEP podkreślając udział w niej prof. Sochora. Prof. Krzysztof Januszkiewicz w referacie „Prof. Bronisław Sochor – twórca łódzkiej szkoły naukowej elektrotermii” przedstawił okres studiów Pro-

chor miał wielki wpływ na rozwój polskiej elektrotermii i Politechniki Łódzkiej (w latach 1959-1962 był jej prorektorem), a zwłaszcza ówczesnego Wydziału Elektrycznego (w latach 1952-1956 był jego prodziekanem, a w latach 1956-1959 dziekanem). W latach 1951-1956 zorganizował na wydziale Zakład Grzejnictwa Elektrycznego, przekształcony następnie w Katedrę Grzejnictwa Elektrycznego, a później w Katedrę Elektrotermii.

Prof. Mieczysław Hering przedstawił międzynarodową działalność prof. Sochora. Szczególną uwagę zwrócił na udział Polski w Międzynarodowej Unii Elektrotermii, której wiceprezydentem, a później prezydentem był prof. Sochor. W międzynarodowej działalności Profesora nie można pominąć Jego współpracy z wybitnym holenderskim naukowcem C.L.Beukenem i ośrodkiem naukowym w Maastricht oraz przyjaźni z holenderskim inżynierem chemikiem i politykiem Henri Casparem Gelissenem. Gdy w 1972 r. podczas Kongresu Elektrotermii, który odbywał się w Warszawie Profesor został wybrany prezydentem Międzynarodowej Unii Elektrotermii Henri Gelissen obdarował Go symbolicznym prezentem. Był to „Medal Prezydenta Mościckiego”, który Gelissen dostał od Prezydenta Polski jeszcze przed wojną.

Prof. Barglik w referacie „Działalność prof. Bronisława Sochora w SEP” opowiedział między innymi o organizacji I Zjazdu SEP w 1946 r. Prof. Sochor był Członkiem Honorowym SEP.

Prof. Mirosław Wciślik przedstawił referat „O rozwoju elektrotermii

Prof. M. Hering przedstawił międzynarodową działalność prof. Sochora

foto:
Hanna Morawska



Gośćmi specjalnymi konferencji byli państwo Ewa i Andrzej Sochorowie – syn Profesora z Małżonką.

Uroczystą sesję poświęconą pamięci Profesora Sochora. otwo-

refesora i Jego drogę zawodową od studiów po okres pracy w Katedrze Elektrotermii i osiągnięcia naukowe. Pokaz był bogato ilustrowany archiwalnymi zdjęciami. Prof. So-

w czasach aktywności zawodowej prof. Sochora”, a prof. Jerzy Hickiewicz przedstawił „Początki politechnicznego szkolnictwa wyższego – powstanie Oddziału Elektrotechnicznego Politechniki Lwowskiej” opisując etapy tworzenia się szkolnictwa technicznego w Europie i w Polsce, ze szczególnym zwróceniem uwagi na powstanie Oddziału Elektrotechnicznego w Politechnice Lwowskiej.

Uczestnicy, a wielu z nich znało prof. Sochora osobiście, z pewnym wzruszeniem wysłuchali wspomnień o Profesorze, a obecność mgr. inż. Andrzeja Sochora na tej uroczystej sesji sprawiła, że sylwetka Profesora stała się jeszcze bliższa.

Pierwszy dzień konferencji zakończyła kolacja koleżeńska, w której uczestniczyli państwo Sochorowie.

Obrady Konferencji toczyły się w siedmiu sekcjach o tematyce:

- Generowanie i wykorzystanie ciepła
- Obliczenia analityczne i numeryczne
- Symulacja komputerowa zjawisk generacji i wymiany ciepła
- Wpływ generowanego ciepła na budowę i właściwości urządzeń elektrycznych
- Nowe technologie i konstrukcje urządzeń
- Oszczędność energii
- Ochrona środowiska

Teksty wszystkich referatów zostały zamieszczone w „Zeszytach naukowych Politechniki Łódzkiej – Elektryka” nr 118.

Atrakcją drugiego dnia Konferencji było zwiedzanie Manufaktury, w tym Muzeum Techniki. Rewitalizowane pofabryczne obiekty, które stały się w ostatnich latach wizytówką współczesnej Łodzi zrobiły na gościach spoza Łodzi duże wrażenie.

Konferencja zakończyła się 30 września dyskusją w sesji plenarnej.

■ Hanna Morawska

Od 25 lat w Katedrze Inżynierii Bioprocessowej Wydziału Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska PŁ organizowane są konferencje naukowe poświęcone zagadnieniom inżynierii bioreaktorowej. Jubileuszowa, bo już dziesiąta Ogólnokrajowa Konferencja Naukowa „Postępy Inżynierii Bioreaktorowej” odbyła się w pierwszych dniach września. Miejscem obrad był hotel Kruk, położony w malowniczej okolicy na terenie Sulejowskiego Parku Krajobrazowego.

O inżynierii bioreaktorowej



Prof. Stanisław Ledakowicz otwiera konferencję, obok prorektor prof. Ireneusz Zbiciński

foto:
Beata Pawłowska

Konferencję otworzył kierownik Katedry prof. Stanisław Ledakowicz, który podkreślił nieustające zainteresowanie zagadnieniami bioinżynierii, czego wyrazem były liczne referaty i obecność młodych pracowników naukowych i firm prezentujących swoje urządzenia. Miłe słowa do uczestników spotkania skierował także prorektor PŁ ds. nauki prof. Ireneusz Zbiciński. Referat plenarny poświęcony układowi homo- i heterogenicznemu w biodegradacji lotnych związków organicznych wygłosiła dr hab. Anna Trusek-Hołownia z Politechniki Wrocławskiej.

Trzydniowe obrady zgromadziły 63 uczestników z większości placówek naukowo-badawczych, które zajmują się zagadnieniami z zakresu inżynierii bioprocessowej, biotechnologii, mikrobiologii i ochrony środowiska (Warszawa, Wrocław, Szczecin, Poznań, Bydgoszcz, Lublin i Łódź). W konferencji uczestniczyli także goście z politechniki w Pradze. Tematyka konferencji była bardzo szeroka i dotyczyła

m.in. niekonwencjonalnych bioreaktorów, wykorzystania bioreaktorów w procesach ochrony środowiska, kontroli bioprocessów, problemów oczyszczania i rozdzielania produktów biotechnologii, procesów biosyntezy i separacji bioproduktów. Mówiono także o zastosowaniu procesów membranowych w biotechnologii, problemach utylizacji ścieków oraz odpadów przemysłowych i rolnych, a także o inżynierii metabolicznej i inżynierii komórki oraz metodach analitycznych w biotechnologii przy wykorzystaniu specjalistycznej aparatury kontrolno-pomiarowej. Różnorodność zagadnień oraz wysoki poziom merytoryczny gwarantowały doskonały poziom dyskusji, które toczyły się w sześciu sesjach referatowych oraz w dwóch sesjach posterowych.

W programie jubileuszowej konferencji była także uroczysta kolacja z wielkim piętrowym tortem oraz śpiewem i tańcami. Kolejna konferencja za 3 lata!

■ Beata Pawłowska

Na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki 15 października swoje święto obchodzili pasjonaci i wielbicielowie nowoczesnych technologii. W ramach „Dnia Imagine Cup” można było obejrzyć ciekawe prezentacje na temat idei i zasad konkursu oraz korzyści płynących z udziału w turnieju.

Elektryzująca pasja

„Wyobraź sobie świat, w którym technologia pozwala rozwiązywać najtrudniejsze problemy ludzkości” – tak brzmi motto przyszłorocznej edycji Imagine Cup, największego w świecie konkursu technologicznego dla studentów. Już od ośmiu lat turniej ten rozwija wyobraźnię i pasję młodych ludzi w zakresie nowoczesnych technologii, a także inspiruje ich do ciekawych działań.

Eliminacja skrajnego ubóstwa i głodu, zapewnienie powszechnego nauczania na poziomie podstawowym, promowanie równości płci i awansu społecznego kobiet, to tylko niektóre problemy wskazane przez Organizację Narodów Zjednoczonych, z którymi muszą zmierzyć się uczestnicy konkursu.

W tegorocznej edycji Imagine Cup studenci Politechniki Łódzkiej opracowali rozbudowany system e-learningowy Eduko. Projekt zdobył uznanie jury i nasza reprezentacja zajęła drugie miejsce w światowym finale w Kairze. *Udział w konkursie to niesamowita przygoda. Startując w nim, już wygrywamy, ponieważ zdobywamy doświadczenie oraz poznajemy wartościowe osoby, które w przyszłości mogą pomóc nam w karierze zawodowej* – wspominał Grzegorz Glonek, reprezentant zwycięskiej drużyny „fteams”. – *Nasz zespół otrzymał nagrodę za interoperacyjność rozwiązania w jednej z dziewięciu konkursowych kategorii – Projektowanie oprogramowania.*

Ciekawą propozycję dla miłośników informatycznych nowinek przedstawili w czasie spotkania studenci prowadzący koła technologii .NET w programie akademickim

firmy Microsoft. O tym, jak wiele możliwości stoi przed uczestnikami koła, przekonywała studentka Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki. – *Działając w Grupie .NET budujemy swoją przyszłą karierę oraz poznajemy technologię coraz powszechniej wykorzystywaną przez profesjonalistów z branży IT* – mówiła Sylwia Kolasa. – *Mamy okazję do poznania technologii związanych z platformą .NET oraz rozwijania własnych zainteresowań w tym kierunku. Organizujemy wykłady oraz laboratoria, a także realizujemy wiele ciekawych projektów, dzięki którym bardzo często możemy zaliczyć przedmioty na studiach. Nasi członkowie mają ponadto ułatwiony dostęp do praktyk w firmie Microsoft oraz w innych firmach z branży IT.*

– *Te cenne doświadczenia poparte nierzadko certyfikatami, to ważny sygnał dla pracodawcy oraz dowód, iż pisząc w CV o znajomości technologii .NET nie jesteśmy gołosłowni* – podsumował Robert Staniucha, student Wydziału Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej.

Studenci Politechniki Łódzkiej, od lat zdobywają nagrody w międzynarodowym konkursie Imagine Cup firmy Microsoft

Na uczestników „Dnia Imagine Cup” czekała prawdziwa niespodzianka. Studenci myślący o starcie w przyszłorocznej edycji otrzymali gotowy przepis na sukces

w turnieju. Zwycięzcy Imagine Cup 2009, drużyna Demoscene Spirit z Poznania omówiła swoje konkursowe doświadczenia. Według nich interdyscyplinarność drużyny, a także odpowiednie działania marketingowe, jak np.: przemyślana identyfikacja wizualna projektu, czy odpowiednia autoprezentacja, to wyznaczniki sukcesu. Siłą zespołu nie mogą być tylko informatycy, ale również graficy, a także osoba reprezentująca dziedzinę wiedzy, której dotyczy przedsięwzięcie. Dzięki temu techniczna, merytoryczna oraz graficzna strona projektu opracowywane są przez profesjonalistów.

Ostatnia prezentacja w tym dniu była pełną pasji i zamiłowania do wykonywanego zawodu opowieścią Bartosza Nyczkowskiego. Wszystko zaczęło się od konkursu podobnego do Imagine Cup, następnie były praktyki i wreszcie upragniona praca w Redmond w firmie Microsoft. Przykład Bartosza pokazuje, że warto podjąć wyzwanie i wystartować w konkursie Imagine Cup.

Reprezentanci Politechniki Łódzkiej radzą sobie w turnieju coraz lepiej, o czym świadczy ranking najlepszych uczelni startujących we wszystkich kategoriach turnieju Imagine Cup, zarówno na szczeblu krajowym, jak i światowym. W 2007 r. zajęliśmy 19. miejsce, w 2008 r. – czwarte, w 2009 r. – trzecie, w przyszłorocznej edycji może być już tylko lepiej. Życzymy zatem powodzenia naszym drużynom w światowym finale, który w 2010 roku odbędzie się w Warszawie.

20 stypendiów fundowanych przez łódzkie przedsiębiorstwa trafiło do najlepszych studentów Politechniki Łódzkiej w ramach projektu „Młodzi w Łodzi” w roku akademickim 2009/2010. Projekt koordynowany przez Panią Dyrektora Teresę Białecką-Krawczyk z Wydziału Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy Urzędu Miasta Łodzi od początku istnienia cieszy się dużym zainteresowaniem.

Stypendia dla najlepszych studentów

Projekt „Młodzi w Łodzi” to naprawdę ciekawa inicjatywa, która sprawia, że Łódź staje się miastem coraz bardziej atrakcyjnym dla studentów. „Młodzi w Łodzi” to nie tylko stypendia dla studentów, ale też koncerty, konkursy i inne imprezy – mówi Anna Pabich, stypendystka Firmy Rewon.

ności miękkie zdobywane w trakcie praktyk, staży, udziału w życiu studenckim, czy też wyjazdów zagranicznych.

Liczy się nie tylko nauka, proponuję uczestniczyć w różnego rodzaju szkoleniach, kursach oraz organizacjach studenckich – mówi Przemysław Świdzki, student

student Wydziału EEIA. *Jeszcze nie jestem pewna, najpierw czeka mnie zakup akumulatora, a później, będę oszczędzać i się zastanowię na co wydam odłożone pieniądze* – mówi Anna Pabich. Podobne myśli Hanna Marciniak – *Planuję zaoszczędzić otrzymane pieniądze, przydadzą mi się w niedalekiej przyszłości na urządzenie i utrzymanie własnego mieszkania.*

W tym roku akademickim swój udział w inicjatywie stypendialnej zadeklarowało 19 łódzkich firm: BSH, INTERsoft, Infosys, Obligo, Rewon, Ericpol, Virako, Rossmann, Amcor, NT Group Systemy Informatyczne, Procter&Gamble, Fabryka Biznesu, JTI Polska, St. Paul's Developments Polska, Mikomax, Target BPO. Firmy te sfinansują stypendia dla najlepszych studentów wybranych kierunków. Natomiast firmy: Barry Callebaut i Cardiff Services zapewnią zwrot kosztów zakwaterowania w domu studenckim. Warto podkreślić, że zdecydowana większość, bo aż 20 stypendiów trafiło na Politechnikę Łódzką, pozostałych 5 stypendystów studiuje na Uniwersytecie Łódzkim.

Stypendia fundowane pokazują jakie kierunki studiów są preferowane przez łódzkich przedsiębiorców, warto ten fakt wykorzystać w akcji promocyjnej uczelni, wydziałów i poszczególnych kierunków studiów.

To pracodawcy decydują, które kierunki studiów nagrodzić stypendiami. W ten sposób pokazują jakie wykształcenie jest przez nich pożądane. Taka wskazówka może być bardzo cenna np. dla maturzystów, jeszcze niezdecydowanych jakie studia wybrać – dodaje Hanna Marciniak.

■ Grzegorz Kierner



Stypendyści z PŁ z dyrektora Teresą Białecką-Krawczyk z UMŁ

foto:
Agnieszka Trzupiek

W tym roku pracodawcy ufundowali stypendia na następujących kierunkach studiów w Politechnice Łódzkiej: Architektura i urbanistyka, Automatyka i robotyka, Budownictwo, Elektronika i telekomunikacja, Elektrotechnika, Fizyka techniczna, Informatyka, Matematyka, Mechanika i budowa maszyn, Mechatronika, Papiernictwo i poligrafia, Włókiennictwo, Zarządzanie i inżynieria produkcji, Zarządzanie (Zarządzanie i marketing).

Szczerze mówiąc, kiedy 2 lata temu z Panią Dyrektora Teresą Białecką-Krawczyk rozmawialiśmy o tym, co można zrobić, aby studenci zostali w Łodzi, nie sądziłem, że do projektu „Młodzi w Łodzi” przystąpi tylu pracodawców.

Warto podkreślić, że przy wyborze stypendystów brano pod uwagę nie tylko uzyskiwane przez nich wyniki w nauce, ale także umiejęt-

kierunku Papiernictwo i poligrafia. *– Każdego dnia trzeba szukać okazji, aby nauczyć się czegoś nowego. Nie można bać się wyzwiań. Ale przede wszystkim trzeba robić to, co się lubi. Wtedy sukcesy przyjdą same* – dodaje Hanna Marciniak studiująca w IFE Mechanical Engineering and Computer Science, stypendystka JTI Poska.

Przez cały październik Biuro Karier PŁ zbierało zgłoszenia od studentów, aby komisja złożona z przedstawiciela fundatora, przedstawiciela Urzędu Miasta Łodzi i przedstawiciela Politechniki Łódzkiej, wybrała najlepszych. Długo oczekiwany moment wręczenia stypendiów nastąpił w sali obrad Urzędu Miasta 16 listopada 2009 r.

Na co studenci przeznaczą otrzymane pieniądze? *Wykorzystam je na wyjazd na zagraniczną praktykę lub staż* – planuje Tomasz Śledziewski,

Aplikację „Listonic” od podstaw, bez kopiowania zachodnich pomysłów, stworzyło trzech byłych już studentów informatyki na Wydziale Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej. Obecnie nad jej rozwojem pracuje już 6 osób oraz kilku podwykonawców zajmujących się poszczególnymi elementami projektu.

Jak zarobić swój pierwszy milion?

Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta, ale znamy kogoś, kto uwierzył w swoje siły i swój pomysł i chce się podzielić radą jak założyć własną firmę i zarabiać na swoich pomysłach.

„Listonic” to darmowa mobilna lista zakupów, która dostępna jest w Internecie i telefonie komórkowym. Aplikację od podstaw, bez kopiowania zachodnich pomysłów, stworzyło trzech byłych już studentów informatyki na Wydziale Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej PŁ: Piotr Wójcicki, Kamil Janiszewski i Filip Miłoszewski.

Cała trójka poznała się bliżej podczas wyjazdu do Coventry w ramach programu Socrates Erasmus, gdzie razem studiowali. Tam, jak sami powiedzieli, nauczyli się przedsiębiorczości i biznesowego podejścia do życia. Po powrocie, na zaliczenie zajęć przygotowali „Listonica” – mobilną listę zakupów.

Projekt spodobał się im tak bardzo, że postanowili nadal rozwijać go „metodami garażowymi”. Dwa lata spotykali się w mieszkaniu jednego z nich i całe weekendy spędzali nad udoskonalaniem swojego pomysłu.

Kiedy utwierdzili się w przekonaniu, że projekt ma szanse wprowadzić małą rewolucję w świecie robienia zakupów, obudowali go w nowatorski model biznesowy i wystartowali w konkursach dla innowacyjnych firm z branży IT.

Fundusz Venture Capital postanowił zainwestować w rozwój mobilnej listy zakupów

„Listonic” został wyróżniony w konkursie „Gazety Wyborczej” oraz Banku Raiffeisen, gdzie znalazł się wśród 13 najlepszych spośród 1400 zgłoszonych planów biznesowych.

To zachęciło młodych informatyków do startu w kolejnym konkursie zorganizowanym przez Centrum Transferu Technologii UŁ i fundację UŁ „Centrum Innowacji – Akcelerator Technologii” wraz z Technoparkiem Łódź.

Opląciło się, firma została zauważona przez fundusz Venture Capital, który postanowił zainwestować w rozwój mobilnej listy zakupów.

Obecnie nad rozwojem „Listonica” pracuje już 6 osób oraz kilku podwykonawców zajmujących się poszczególnymi elementami projektu.



Jak działa „Listonic”

Dostępny jest w Internecie pod adresem <http://listonic.pl>

Na stronie możemy tworzyć i modyfikować nasze listy zakupów. Wszystkie dane zostaną zapamiętane i przechowane na serwerze. Tu również możemy współdzielić swoją listę z naszymi kolegami z pokoju, współlokatorami, albo rodziną. Każdy będzie widział co jest nadal do kupienia. Jeżeli zrealizujemy część zakupów, lista automatycznie się zaktualizuje u wszystkich użytkowników.

„Listonic” w telefonie komórkowym to ładne, darmowe i proste w użyciu listy zakupów, zawsze aktualne dzięki zaawansowanemu procesowi komunikacji telefonu z serwerem „Listonica”. Brzmi strasznie? Spokojnie, program wszystko robi automatycznie, dzięki czemu można skupić się na robieniu zakupów lub planowaniu romantycznej kolacji.

Jak przekonać inwestorów do swojego pomysłu

Kilka rad od chłopaków, jak przekonać do siebie fundusz Venture Capital. Trzeba stworzyć profesjonalny zespół, przygotować jasny i sprawdzony model biznesowy, nie zapomnieć o dobrej analizie konkurencji, pomyśleć o perspektywach wielokrotnego zwrotu inwestycji. Bardzo ważny jest też spójny plan działania obejmujący rozwój, marketing i sprzedaż.

Od lewej stoją:
Łukasz Leśniak,
Kamil Janiszewski,
Piotr Wójcicki,
Filip Miłoszewski,
Wojciech Plesiak

foto:
Karolina Szczepocka

Tegoroczna edycja święta studentów architektury Politechniki Łódzkiej będącego już cyklicznym wydarzeniem odbyła się 25 listopada i przyciągnęła do Sali Widowiskowej PŁ rekordową liczbę studentów, pracowników PŁ, gości oraz miłośników malarstwa i dobrej muzyki.

ARCHIFIESTA 5

ARCHIFIESTĘ organizują zwyczajowo studenci drugiego roku kierunku architektura i urbanistyka. W tym roku mieliśmy zaszczyt zorganizować jubileuszową – piątą edycję, stąd też mnogość przygotowanych atrakcji. Honorowy patronat nad tym wydarzeniem objął prorektor ds. studenckich dr hab. Wojciech Wolf, prof. nadzw., który jak sam powiedział, jest miłośnikiem tej nieprzeciętnej studenckiej inicjatywy.

ARCHIFIESTA tradycyjnie rozpoczęła się wernisazem prac, które powstały podczas letnich praktyk rysunkowych prowadzonych przez mgr. inż. arch. Piotra Gawłowskiego i mgr. inż. arch. Krzysztofa Ułamka. W tych pracach studenci przedstawili swój sposób widzenia najciekawszych zakątków Łodzi oraz jej okolic, a także Chełmna nad Wisłą, w którym odbyły się piąte Ogólnopolskie Warsztaty Plenerowe Studentów Architektury. Wystawę można było oglądać w holu przed Salą Widowiskową. 10 najlepszych prac nagrodzono, zostały one przekazane na licytację na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Główne nagrody zdobyły prace: Joanny Chwalewskiej (I miejsce), Emilii Jakobowskiej (II miejsce) oraz Tomasza Omiecińskiego (III miejsce). Te oraz siedem wyróżnionych prac zobaczyć będzie można ponownie 6 stycznia w czasie licytacji na Wydziale Organizacji i Zarządzania PŁ. Inicjatywa ta ma miejsce po raz drugi, dzięki niej studenci chcą pokazać, że zarówno ich twórczość, jak i dobra zabawa powinny dawać owoce wspomagające szczytny cel.

ARCHIFIESTA to nie tylko kontakt ze sztuką wizualną, ale również z muzyką. W tym roku naszym gościem był zespół Walking Jazz Band, który dał wspaniały popis swoich umiejętności. Po koncercie, przy płonącym torcie prorektor Wojciech Wolf wznosił toast z okazji 5. urodzin ARCHIFIESTY.



Prorektor ds. studenckich prof. Wojciech Wolf z radością objął patronat honorowy

foto:
Jacek Szabela

Po wernisazu nadszedł czas na rozpoczęcie Fiesty architektów, która odbyła się pod hasłem „KICZ” w klubie studenckim Futurysta. Motywem przewodnim był kiczowaty czerwono-niebieski krawat, który nosili organizatorzy, przyjaciele i honorowi goście ARCHIFIESTY. Podczas zabawy przy występie Krzysztofa Jankowskiego, który wcielił się w postać Elvisa Presleya oraz muzyki granej przez zespół Public Relations, studenci i goście mogli zaprezentować swoje ekstrawaganckie przebrania. Wśród roztańczonych studentów przewijali się kucharze, zakonnice oraz gwiazdy Hollywood błyszczące cekinami i różnokolorowymi boa.

Piąta edycja ARCHIFIESTY była niezwykle okazją do świętowania, a przy jej organizacji spotkali się studenci, którzy przez ostatnie 5 lat pracowali na jej obecny kształt, w szczególności Kasia Olbińska i Patryk Pietroń, którzy zainicjowali powstanie ARCHIFIESTY oraz wieloletni przyjaciel tej imprezy Pan Darek Grzelak.

ARCHIFIESTA jest dowodem na to, że studia to przede wszystkim pasja, która swoje ujście znajduje w tworzeniu wydarzenia łączącego studentów i pracowników PŁ. Jest to prawdziwe święto studentów Architektury, okazja do dzielenia się twórczością, wspólnej zabawy w nieprzeciętnym wydaniu i wreszcie pomocy tym, którzy jej potrzebują. Z każdym rokiem studenci mają nowe pomysły na podkreślenie wyjątkowego charakteru tego wydarzenia. O tym, co zobaczymy w 6. edycji ARCHIFIESTY zdecydują obecni studenci pierwszego roku. Tegoroczni organizatorzy rozpoczynają już odliczanie do jedyne w swoim rodzaju kolejnego święta architektów.

„Kicz”, czyli zabawa w Futurystyce

foto:
Jacek Szabela



Studencka koncepcja mostka

W kampusie B Politechniki jest dużo zieleni. Obok reprezentacyjnego Parku Klepacza, trochę na uboczu, skryty za betonowym płotem jest niemalże teren, na którym z powodzeniem zorganizowano już kilka pikników. Można się było na nich poczuć jak za miastem - trawa, drzewa i... staw, a właściwie wyschnięta po nim niecka. Co dzień mijają go pracownicy i studenci zmierzający do budynku Architektury, Trzech Wydziałów, czy też na Wydział Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska. Ta enklawa zieleni jest odpoczynkiem dla oczu, a z całą pewnością dzięki swojemu ciekawemu ukształtowaniu może stać się ozdobą tej części uczelni, atrakcyjnym i charakterystycznym elementem krajobrazu Politechniki Łódzkiej. Władze uczelni postanowiły przywrócić urok tego miejsca, a napełniony wodą staw stanowiłby jego główną ozdobę. Podjęto już pierwsze kroki w tym kierunku.

W ramach warsztatów „Przestrzenne konstrukcje stalowe” prowadzonych we współpracy z niemiecką uczelnią Fachhochschule Mainz z Moguncji studenci architektury wzięli na warsztat koncepcję mostka przez staw. Taki temat warsztatów zaproponował dr inż. arch. Maciej Olenderek.

Warsztaty organizowane są nieprzerwanie od 1997 roku – mówi dr inż. arch. Renata Mikielwicz, ich organizatorka. – Są to dla studentów dodatkowe zajęcia, w których wspierają nas profesorowie z Niemiec. W pierwszych 10 edycjach warsztatów współpracował z nami konstruktor prof. Klaus Herold i architekt prof. J.A. Heinz Jakubeit. Od 2007 r. przyjeżdża na Politechnikę profesor architektury dr Julius Niederwöhreimer i konstruktor prof. Ulf Seiler. Dodatkowo w tym i ubiegłym roku wykłady dotyczące kosztów i zagadnień ekonomiki obiektu prowadził architekt prof. Marc Grief. Tematyka ćwiczeń była bardzo różnorodna; od ekranu dla projekcji plenerowych, zadania wejścia do budynku Instytutu Architektury, przez trybuny stadionu piłkarskiego, po pawilon ekspozycyjny dla propagowania architektury.

Jak podkreśla dr Mikielwicz warsztaty służą zarówno rozwojowi umiejętności projektowania wykorzystującego szkieletowe konstrukcje stalowe, jak i lepszemu zrozumieniu roli przestrzennego modelu nośnego systemu konstrukcyjnego w projektowaniu architektonicznym.

Do tegorocznych warsztatów przystąpiło osiemnastu studen-

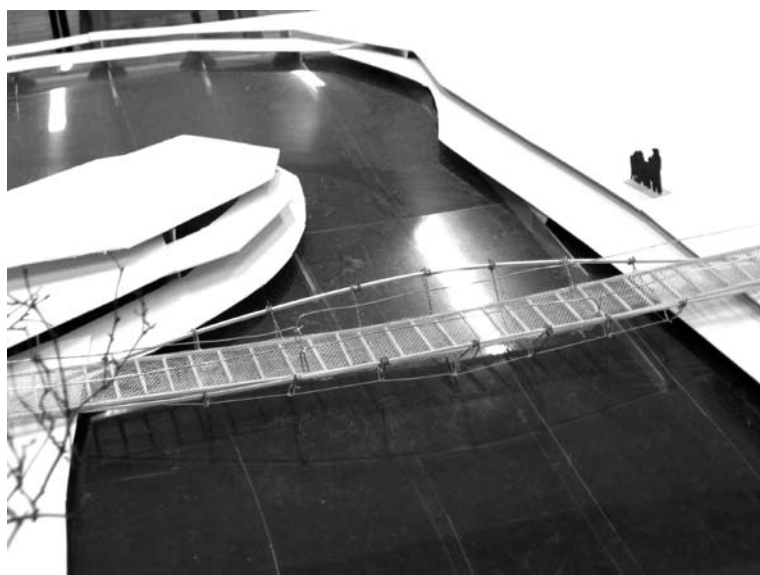


Przygotowania do wystawy projektów

foto:
Renata Mikielwicz

tów. Młodzi adepci architektury pracowali pod okiem profesorów z Niemiec i dr inż. arch. Renaty Mikielwicz nad projektem mostka prowadzącego przez staw. W zadaniu należało uwzględnić tak ważne aspekty jak: konstrukcja, przeniesienie obciążeń, rodzaj materiału, sposób realizacji, a także architektonicznie niejednorodne otoczenie (fabrykanckie wille, budynki pofabryczne, współczesna bryła budynku architektury i zadrzewiony teren zielony). Po tygodniu wytężonych i twórczych dyskusji oraz prac nad modelami można było 23 października podziwiać efekt końcowy.

Wyniki prac powstałych w czasie warsztatów oceniali, każdy niezależnie, studenci prezentujący swoje prace, profesorowie z Moguncji i kilkusobowa grupa architektów z Politechniki Łódzkiej. Ten ostatni zespół przyjął do swego grona także przedstawiciela inwestora – prorektora prof. Piotra Szczepaniaka. Ostatecznie za szczególnie warte uwagi uznano siedem konstrukcji, spośród których trzy uzyskały honorowe wyróżnienia. Ich autorami są: Katarzyna Kazimierczyk, Bartłomiej Kurjata i Maja Mikina. Jak podkreśla prorektor – *Prace były ciekawe, niekiedy zaskakujące pomysłowością, więc wybór był trudny.*



Tak będzie wyglądał most nad stawem projektu Katarzyny Kazimierczyk

foto:
Renata Mikielwicz

Dyplomanci z PŁ wśród laureatów konkursu Międzynarodowego Forum Absolwentów.

Genius – Europe

„With no inventors, no inventions. With no inventions, no innovation. With no innovation – no prosperity”. Tymi słowami, wypowiedzianymi przez dr. Andrása Vedresa, rozpoczęły się 9 września 2009 r. w Budapeszcie 7. Międzynarodowe Targi Wynalazków i Wynalazczości Genius – Europe, zorganizowane przy współudziale International Federation of Inventors' Associations (IFIA) oraz Association of Hungarian Inventors.

Tuż po uroczystym otwarciu wystawy rozpoczęła się właściwa prezentacja prac wynalazców z całego świata, a było co oglądać. Wśród 185 wynalazków z najróżniejszych dziedzin można było zobaczyć np. rolki z napędem elektrycznym (któż z nas, jako dziecko, nie chciałby ich mieć?) oraz samooczyszczające się tekstylia stworzone przy użyciu nanotechnologii.

Targom Genius – Europe towarzyszyło Międzynarodowe Forum Absolwentów (International Forum of Graduates), na którym prezentowano prace dyplomowe, a najlepsze z nich nagrodzono w konkursie. Podobnie, jak w przypadku wynalazków, tematyka prac była bardzo zróżnicowana – od projektów mechanicznych, architektonicznych, armatury, po urządzenia elektroniczne oraz oprogramowanie. Na Forum zaprezentowano 33 prace dyplomowe, w tym 19 prac dyplomantów z Węgier, 4 z Rumunii, 3 z Polski i 3 z Iranu oraz po jednej pracy z Bośni i Hercegowiny, Jemenu, Nigerii i Syrii.

Prezentacja prac dyplomowych odbywała się dwustopniowo. Przez cały czas trwania wystawy dyplomanci przedstawiali swoje osiągnięcia na posterach i objaśniali zainteresowanym najważniejsze

wraz z korzyściami płynącymi z jej wykonania i ewentualnymi aplikacjami. Jury Konkursu miało trudne zadanie dokonania wyboru ośmiu prac spośród wszystkich prezentowanych na seminarium. Dla zwycięzców przewidziano nagrody pieniężne ufundowane przez stowarzyszenie IFIA oraz dyplomy uczestnictwa.

Wyniki konkursu ogłoszono w trakcie uroczystego zakończenia wystawy Genius-Europe. Zwyciężyła praca Zoltana Feketego z Węgier. W finałowej ósemce znalazły się dwie prace dyptomatów Politechniki Łódzkiej z Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki – na trzecim miejscu oceniono pracę dyplomową Tomasza Kozaka, a na 5 miejscu (ex aequo z kolegami z Iranu i Węgier) Tomasza Jaworskiego.

Prace dyplomowe polskich uczestników Forum, jak widać, prezentowały bardzo wysoki poziom – dwie spośród trzech zgłoszonych zajęły punktowane miejsca.

Tomasz Kozak przedstawił pracę zatytułowaną „Distributed Radiation Monitoring System”. Dotyczyła ona rozproszonego systemu pomiaru promieniowania gamma i neutronowego przeznaczonego dla akceleratorów liniowych. Promieniowanie neutronowe i gamma jest efektem ubocznym przy normalnej pracy akceleratora i ma destrukcyjny wpływ na elektronikę sterującą umieszczoną wewnątrz tunelu. Opracowany system umożliwia pomiar w czasie rzeczywistym promieniowania w kilkudziesięciu punktach tunelu akceleratora, przez co można oszacować czas życia elektroniki, wykryć błędy powodowane przez promieniowanie, zaplanować niezbędne wymiany i przeglądy systemów elektronicz-

Prezentacja prac dyplomowych na Genius-Europe. Od lewej dr inż. Adam Ryłski (prezes SPWiR) i absolwenci: Tomasz Kozak, Jarosław Jasiński, Tomasz Jaworski



foto: Bogdan Bogdański

Polska, reprezentowana przez Stowarzyszenie Polskich Wynalazców i Racjonalizatorów, wystawiła dziesięć prac naszych naukowców. Na uroczystym zakończeniu Targów 12 września wieczorem ogłoszono wyniki konkursów na najbardziej innowacyjne prace i wynalazki, a po części oficjalnej odbyło się spotkanie połączone z uroczystą kolacją.

i najciekawsze elementy swojej pracy. Drugim stopniem konkursu był udział w seminarium, na którym każdy z uczestników Forum przeprowadził multimedialną prezentację najważniejszych wyników swojej pracy. Czas przeznaczony na każdą prezentację był ograniczony do 5 minut, co automatycznie wymuszało omawianie tylko najważniejszych elementów pracy

Nagrody dla „Factory”

„Factory” to pierwszy spektakl naszego studenckiego teatru, który od niedawna przyjął nazwę „Teatr Nieobliczalny” Politechniki Łódzkiej. Premiera sztuki odbyła się w grudniu ubiegłego roku i została bardzo dobrze przyjęta przez publiczność. Przedstawienie, które jest rodzajem reality show wyreżyserowała Daria Kopiec absolwentka PWSFTviT w Łodzi, reżyser i dyrektor artystyczny naszego teatru. W październiku spektakl „Factory” został pokazany na dwóch festiwalach.

Pierwszy festiwal, na którym zaprezentował się „Teatr Nieobliczalny” to XXII Łódzki Przegląd Teatrów Amatorskich Łópta 2009, promują-

cy teatr „offowy”. Teatr Politechniki Łódzkiej otrzymał na nim pierwsze w swojej karierze wyróżnienie. Jury doceniło artystyczną jakość projekcji multimedialnych wykorzystanych w przedstawieniu „Factory”. W konkursie, który zakończył się późnym wieczorem 18 października uczestniczyło 25 teatrów.

Teatr Politechniki Łódzkiej odniósł kolejny sukces na warszawskim „Ów Festiwalu” zorganizowanym przez Zarząd Samorządu Studentów Uniwersytetu Warszawskiego oraz Teatr Wolandzki.

Sztuka „Factory” zdaniem jury festiwalu zasłużyła na nagrodę za „Wizualny wymiar inscenizacji”. Dodatkowo, za pierwszoplanową

rolę żeńską nagrodę otrzymała Anna Majewska grająca mężczyznę w sztuce wystawionej przez naszych studentów. Studenckie amatorskie grupy teatralne prezentowały się przez cztery dni od 27 do 30 października 2009 roku w Teatrze Kamienica.

Obecnie „Teatr Nieobliczalny” Politechniki Łódzkiej przygotowuje kolejny spektakl w reżyserii Darii Kopiec. Przedstawienie inspirowane twórczością Lewisa Carolla będzie adaptacją dwóch książek jego autorstwa: „Przygody Alicji w Krainie Czarów” oraz „O tym, co Alicja odkryła po drugiej stronie lustra”.

■ Ewa Chojnacka

Genius – Europe

► dokończenie ze str. 29

nych. System jest jednym z narzędzi mających na celu podniesienie niezawodności akceleratora, przez co można obniżyć koszty jego eksploatacji.

Praca Tomasza Jaworskiego „*Graphical user interface for building the spatial electrodes layouts in capacitance sensors*” jest oprogramowaniem wspomagającym proces modelowania czujników dla Elektrycznej Tomografii Pojemnościowej (ECT). Cel pracy zrealizowany został przez wbudowane narzędzia do wizualnego projektowania rozkładów przestrzennych elektrod, połączonego z możliwością modyfikowania geometrii (siatki przestrzennej) wykorzystywanej później do symulacji modelu czujnika. Dzięki stworzonemu oprogramowaniu proces przygotowywania modelu do symulacji znacznie się skraca, a tym samym projektant systemu ECT może więcej czasu poświęcić na rozbudowę innych elementów tomografu.

Trzeci z Polaków, Jarosław Jasiński jest dyplomantem Akademii Górniczo-Hutniczej. Praca „*3D Geometry Interdiffusion*” obejmuje badania dyfuzji wzajemnej materiałów w układach dwu i wieloskładnikowych. Poprzez odpowiedni dobór materiałów opracowano nowe technologie lutowania bezolowiowego dla elektroniki, jak również materiały stosowane na nowoczesne pokrycia samolotów.

Uczestnictwo w międzynarodowych targach niesie wiele korzyści. Najważniejszą z nich jest możliwość zaprezentowania swojej pracy szerokiemu gronu, w którym znajdują się potencjalni odbiorcy nowoczesnych technologii i przedstawiciele firm wdrażających ciekawe projekty, jak również osoby zainteresowane współpracą z twórcami. Na Targach można było zorientować się, czym zajmują się inni wynalazcy i jakie technologie są przez nich najczęściej wykorzy-

stywane, oraz jakie są kierunki rozwoju w dziedzinie wynalazczości. Daje to możliwość późniejszego wykorzystania nowinek technicznych i wiedzy z nimi związanej oraz możliwość poszerzenia horyzontów w tym zakresie. Nam, dyplomantom, udział w Targach pozwolił nawiązać szereg cennych znajomości z naukowcami oraz umożliwił wymianę poglądów.

Jako młodzi wynalazcy jesteśmy bardzo zadowoleni, że mieliśmy możliwość uczestniczenia w tegorocznych targach Genius – Europe w Budapeszcie. Mamy nadzieję, że w kolejnych edycjach międzynarodowych targów będzie coraz więcej polskich wynalazków, a poziom prac będzie dobitnie podkreślał efektywność polskiej myśli technicznej.

Tego życząc wszystkim polskim wynalazcom dyplomanci uczestniczący w International Forum of Graduates.

■ Jarek Jasiński,
Tomek Jaworski i Tomek Kozak

Pobyt na stypendium w ramach Programu Erasmus uczy samodzielności, daje pewność siebie i napełnia pozytywną energią, która pozwala wzbić się ponad przeciętność. Takie przesłanie niosą ze sobą zdjęcia, nadesłane na konkurs „Mój sukces na Erasmusie”. Konkurs został zorganizowany przez Biuro Erasmusu PŁ oraz Stowarzyszenie ESN-EYE z okazji 6. Dnia Erazma, którego tegoroczna edycja odbyła się 28 października w Sali Widowiskowej PŁ.

Erasmus uskrzydla



Dzień Erazma to wyjątkowe wydarzenie służące popularyzacji studenckiej wymiany międzynarodowej. To dzięki wymianie studenci doskonalą swoje umiejętności językowe i nabywają trudne do przecenienia doświadczenie „zawodowe” i społeczne. W ciągu 11 lat w międzynarodowej wymianie wzięło udział 230 polskich uczelni. Z Politechniki Łódzkiej w ramach „Erasmusa” wyjechało prawie 2500 osób.

Jak co roku, kandydaci na wyjazd mieli okazję wysłuchać prezentacji polskich i zagranicznych studentów – uczestników Programu Erasmus i porozmawiać z nimi osobiście w trakcie targów ofert uczelni zagranicznych w holu przed Salą Widowiskową. Uczestnicy obejrzelili wystawę fotografii zwycięzców ogólnopolskiego konkursu „Discover Europe” oraz występ grupy artystycznej „Banialuki”.

W 6. Dniu Erazma uczestniczyli licznie studenci zagraniczni przebywający w ramach wymiany Erasmus w naszej uczelni. Z myślą o integracji polskich i zagranicznych studentów Stowarzyszenie ESN-EYE przygotowało Tramwaja-

dę – przejażdżkę tramwajem po ulicach Łodzi oraz Flag Party – imprezę w klubie Stereo Krogs, na której obowiązywały stroje narodowe.

Szczególnym punktem programu 6. Dnia Erazma była dyskusja panelowa, którą poprowadził red. Radosław Wilczek. Gośćmi panelu byli: dr inż. Dorota Piotrowska – zastępca dyrektora Centrum Kształcenia Międzynarodowego PŁ, dr inż. Jarosław Błaszczak – koordynator Programu Erasmus, opiekun studentów zagranicznych na Wydziale Mechanicznym, mgr inż. Szymon Mielczarek, architekt, opiekun stażystów zagranicznych przyjeżdżających do Łodzi w ramach Programu IAESTE, mgr Joanna Stawicka – koordynator Programu Erasmus w PŁ, mgr Joanna Sztobryn - Giercuszkiwicz – kierownik Biura Osób Niepełnosprawnych PŁ oraz Magda Joanna Bocheńska, studentka CKM koordynująca w roku akademickim 2007/2008 program „Zaopiekuj się studentem zagranicznym”. Zaproszeni goście dyskutowali o roli

opiekunów, mentorów i mistrzów w programie Erasmus.

Inspiracją do dyskusji były wnioski płynące z realizacji programu „Zaopiekuj się studentem zagranicznym” w PŁ, podsumowanie działań Stowarzyszenia ESN, które w tym roku obchodzi swoje 20. urodziny oraz pokaz filmu zrealizowanego przez Agencję Narodową Erasmusu pt. „Mój mistrz - mój Erasmus”. Dyskutanci podkreślali wagę programu „Zaopiekuj się studentem zagranicznym”, a szczególnie jego znaczenie dla studentów przyjeżdżających na PŁ, w początkowym okresie ich adaptacji w nowym środowisku.

Koordinacją programu „Zaopiekuj się studentem zagranicznym” zajmuje się Stowarzyszenie ESN-EYE. Opiekunami są studenci PŁ, a ich zadaniem jest stały kontakt i pomoc zagranicznym studentom przed ich przyjazdem i w trakcie pobytu w Politechnice Łódzkiej. Do podstawowych obowiązków opiekuna należy kontakt mailo-

Zdjęcie Pauli Basińskiej wygrało w konkursie „Mój sukces na Erasmusie”

Dzień Erazma przyciągnął wielu studentów

foto:
Jacek Szabela



Erasmus...

► dokończenie ze str. 31

wy przed przyjazdem, odebranie z dworca, dopełnienie formalności w akademiku i na wydziale. Opiekun wprowadza także swojego podopiecznego w tajniki polskiej kultury, Łodzi i studenckiego życia.

Działalność wspierająca studentów uczestniczących w Programie Erasmus jest wpisana w program Stowarzyszenia ESN, którego dwudziestolecie świętowano w trakcie 6. Dnia Erazma. Przy tej okazji należy podkreślić sukces ESN-EYE, które zostało w tym roku uznane za najlepszą sekcję w Europie i wyróżnione nagrodą SuperStar podczas dorocznego spotkania europejskiej sieci Erasmus Student Network w Utrechcie.

W programie 6. Dnia Erazma nie zabrakło nagród i upominków dla licznie przybyłych studentów i pracowników. Nagrodę ufundowaną przez prorektora ds. studenckich dr hab. Wojciecha Wolfa, prof. nadzw. – przejazd do i z miejsca odbywania stypendium – wygrała Laura Liszewska, studentka Wydziału Organizacji i Zarządzania PŁ.

Uczestnicy 6. Dnia Erazma wybrali drogą głosowania zwycięzców fotograficznego konkursu „Mój sukces na Erasmusie”. Pierwsze miejsce i aparat fotograficzny ufundowany przez prorektora Wojciecha Wolfa zdobyła Paula Basińska z Wydziału Budownictwa Architektury i Inżynierii Środowiska. Autorka nie zatyłowała swojego zdjęcia. Drugie miejsce zajął Piotr Ogiński z Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki za zdjęcia: „Spójrz na świat z innej perspektywy” i „Pójdź tam gdzie poniosą Cię stopy”. Laureatem trzeciego miejsca została Łucja Domańska z Wydziału BAIŚ za zdjęcie „Piaskowe ludki”.

■ Beata Ogrodowczyk

Konkurs na najlepszą pracę

Znamy zwycięzców II edycji konkursu TT Hi-Tech na najlepszą pracę dyplomową lub projekt dyplomowy z dziedziny nowoczesnych technologii, obronioną w roku akademickim 2008/2009. Konkurs został zorganizowany przez Wydział Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej PŁ i firmę Transition Technologies, która jest sponsorem nagród.

Komisja w składzie: dr inż. Konrad Świrski (przewodniczący), dr hab. inż. Liliana Byczkowska-Lipińska, dr hab. Marek Rudnicki, doc. dr Feliks Kurp i dr inż. Antoni Zajczkowski postanowiła przyznać nagrodę główną mgr. inż. Bartłomiejowi Szczepaniakowi za pracę „Inteligentne wyszukiwanie i grupowanie dokumentów internetowych” wykonaną na Wydziale FTIMS pod opieką prof. Piotra Szczepaniaka z Instytutu Informatyki.

W mojej ocenie praca jest bardzo nowoczesna, tak w zakresie tematyki, jak i zastosowanych metod – mówi promotor. – Wymagała zapoznania się z istniejącymi modelami reprezentacji dokumentów, przetwarzania wstępnego i ich automatycznego wyszukiwania w internecie pod kątem zawartości, czyli treści. Praca ma walor naukowy, zawiera pomysły własne autora, będące rozwinięciem metody wyszukiwania dokumentów, która powstała w zespole prof. Teuvo Kohonena z Finlandii, sławnego specjalisty w zakresie sztucznej inteligencji. Obie metody zostały zrealizowane, sprawdzone w praktyce i porównane.

Komisja przyznała także dwa równorzędne wyróżnienia. Pierwsze otrzymał absolwent Wydziału FTIMS mgr inż. Piotr Duszyński za pracę „Implementacja pętli zwrotnej w sieciach IPv4 z wykorzystaniem mechanizmu śledzenia połączeń w jądrze Linux” wykonaną pod opieką dr. inż. Krzysztofa Lichego z Zakładu Sieci Komputerowych w Instytucie Informatyki. Zdaniem promotora – *Praca stanowi bardzo ciekawe oraz innowacyjne*

podejście do zagadnienia kontroli przeciążeń w sieci IPv4 dla warstwy trzeciej. Nie tylko opracowano model teoretyczny, ale również przeprowadzono wdrożenie w realnie istniejącej sieci. Umożliwiło to kontrolę przepływu dla protokołów do tej pory nie wspieranych przez żaden z istniejących mechanizmów przeciw przeciążeniowym. Wdrożone rozwiązanie może znaleźć miejsce w systemach służących do transmisji wideo. Wyniki doświadczeń zostały zaprezentowane między innymi w artykule, który otrzymał wyróżnienie na międzynarodowej konferencji Information Systems Architecture and Technology ISAT 2009 zorganizowanej we wrześniu przez Politechnikę Wrocławską.

Drugie wyróżnienie przyznano dla mgr. inż. Tomasza Pająka za pracę „Application of Java EE Web Services Technology to mobile services delivery” („Zastosowanie technologii Java EE Web Services do realizacji usług mobilnych”) wykonaną pod opieką dr. inż. Piotra Korbela z Instytutu Elektroniki na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki.

W ramach projektu dyplomowego opracowano i zaimplementowano z wykorzystaniem narzędzi typu open source prototypowy system teleinformatyczny wspomagający zdalną pracę lekarzy – podkreśla promotor. – Zastosowanie technologii Web Services pozwoliło na utworzenie kanału komunikacyjnego między serwerem a urządzeniem przenośnym niezależnie od użytych w nich technologii. Dzięki takiemu rozwiązaniu możliwe jest m.in. wsparcie zdalnej pracy przedstawicieli różnych grup zawodowych z wykorzystaniem typowych współczesnych urządzeń mobilnych (np. telefonów komórkowych, smartfonów czy urządzeń typu PDA) bez względu na zastosowany w nich rodzaj systemów operacyjnych, platform programistycznych czy metod dostępu do sieci Internet.

■ E. Ch.

Nowe oblicze klubu Hiluś

Klub Hiluś, istniejący od przeszło 12 lat, rozpoczął 10 listopada o godz. 18.00 nowy rozdział w historii swojej działalności. Miejsce spotkań studentów Politechniki Łódzkiej zostało „przeprojekowane”, przebudowane i dostosowane do oczekiwań bywalców Muzycznego Klubu Studenckiego Hiluś. W ten wyjątkowy wieczór w klubie byli m.in.: prorektor ds. studenckich dr hab. Wojciech Wolf, prof. nadzw., prorektor ds. nauki prof. Ireneusz Zbiciński, kanclerz dr Stanisław Starzak oraz kilka osób z kierownictwa wydziałów. Z każdą minutą było coraz bardziej tłoczno i gwarno. Szybko zaczęło brakować miejsc. Uroczyste otwarcie uświetnił akustyczny koncert, w którym wystąpił Tomasz Struszczyk – wokalista legendy polskiego rocka – zespołu Turbo wraz z gitarzystą grupy Pathology Adamem Jełowickim. Zagrali między innymi covery takich gigantów rocka jak: Pink Floyd, White Snake, Bon Jovi, Turbo, Budka Suflera, czy Lady Pank.

bar wraz z zapleczem oraz scena, powstała specjalna „łóża VIP”, a pomieszczenia sanitarne przystosowano dla osób niepełnosprawnych. Jak podkreśla Wojciech Durka – założyciel klubu – zużyto 1000 metrów przewodu, by zasilic nowo zaprojektowaną instalację elektryczną.

Całość inwestycji sfinansowana przez najemcę klubu pochłonęła 120 tysięcy złotych.

Najbliższe plany w kalendarium imprez lokalu to zdecydowane rozszerzenie oferty wydarzeń koncertowo-muzycznych – mówi Durka – i rozpoczęcie działalności mającej na celu pomoc studentom w odnalezieniu się na rynku pracy. Na spotkania ze studentami będziemy zapraszać do nas ludzi sukcesu.

Klub Hiluś ma swoich fanów, których przyciąga wyjątkowa atmosfera. *Od zawsze w Hilusiu słuchało się trochę innej niż wszędzie muzyki (wszystkie odmiany rocka, bluesa, jazzu, muzyki mocnego brzmienia), na scenie Hilusia koncertowało około 70 zespołów muzycznych,*



Uwzględniając sugestie dotychczasowych klientów pubu i wsłuchując się w oczekiwania tych przyszłych nadaliśmy naszemu klubowi zupełnie nowy wygląd – mówi Wojciech Durka, najemca klubu. – Wnętrze zostało zaprojektowane przez profesjonalną firmę zajmującą się aranżacją wnętrz. Klub prezentuje się atrakcyjnie. Są w nim nowe meble, całkowicie przebudowany został

nych, odbywały się przedstawienia teatralne i inne imprezy, które trudno byłoby sklasyfikować jako stricte komercyjne – podkreśla Wojciech Durka.

Klub Hiluś mieści się w VI DS przy al. Politechniki 11. Prowadzący klub Wojciech Durka jest absolwentem Wydziału Organizacji i Zarządzania PŁ.

■ Ewa Chojnacka

Władze AZS PŁ

W sali widowiskowej Politechniki Łódzkiej odbyła się 4 listopada 2009 r. konferencja sprawozdawczo-wyborcza Klubu Uczelnianego AZS PŁ. Wzięli w niej udział delegaci i trenerzy z poszczególnych sekcji i ustępujący Zarząd Klubu. Wśród zaproszonych gości byli: prorektor ds. studenckich dr hab. inż. Wojciech Wolf prof. nadzw., pełnomocnik rektora ds. AZS dr Stanisław Brzeziński, prezes Organizacji Środowiskowej AZS Łódź prof. Piotr Kula, wiceprezes ds. sportu AZS dr Lech Leszczyński, przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej AZS dr Aleksander Pyć, kierownik SWFiS mgr Marek Stępniewski, zastępca kierownika SWFiS mgr Gabriel Kabza, dyrektor Osiedla Akademickiego mgr Janina Mrozowska.

W imieniu ustępującego zarządu Prezes Przemysław Jagielski przedstawił sprawozdanie, w którym omówił osiągnięcia KU AZS PŁ oraz pracę zarządu podczas dwuletniej kadencji. Następnie przewodniczący zebrania Michał Machlowski w imieniu przewodniczącego Środowiskowej Komisji Rewizyjnej stwierdził, że praca Klubu była zgodna ze statutem AZS i postawił wnioski o udzielenie absolutorium dla ustępującego Zarządu.

W wyniku przeprowadzonego tego głosowania prezesem KU AZS PŁ został ponownie wybrany Przemysław Jagielski zdobywając 68 głosów poparcia. Wybrano również zarząd w składzie: Gabriel Kabza, Łukasz Ciechomski, Agnieszka Gładka, Elżbieta Majewska, Michał Machlowski, Justyna Jagielska, Magdalena Sochaczewska, Agnieszka Pabiniak, Ewelina Lisowska, Wojciech Kujawski, Anna Stefaniak, Klaudia Malendowicz, Aleksandra Bryła, Sylwester Pawęta, Józef Pawicki. Podczas konferencji wybrano także 19 delegatów na Konferencję sprawozdawczo-wyborczą Organizacji Środowiskowej AZS Łódź. Agnieszka Gładka i Agnieszka Pabiniak zostały wybrane delegatami na XXIII Zjazd AZS w Warszawie.

■ Gabriel Kabza

Wieczorem w dniu otwarcia było bardzo tłoczno

foto: Jacek Szabela

Dzięki pasji i marzeniom naszej studentki flaga Politechniki Łódzkiej zawędrowała na najwyższy szczyt Afryki.

Moje Kilimanjaro

Na szczyt Kilimanjaro flagę PL wnieśli Marcin John i Anna Książek

foto: arch. autorki



Mam na imię Magda i studiuje Gestion et technologie w IFE. Moja przygoda z Afryką zaczęła się rok temu, kiedy wspólnie z dwójką moich przyjaciół pochylił się nad atlasem geograficznym. Jako odwieczni miłośnicy podróżowania zaczęliśmy wędrować palcem po mapie. Magicznym miejscem, w którym zatrzymał się ów palec był punkt oznaczony cyferkami 5895 i nazwą Kilimanjaro. Jednak dotknięcie palcem kropki w atlasie nam nie wystarczało. Chcieliśmy postawić stopę na właściwym szczycie góry – w Tanzanii, w Afryce. Dach Czarnego Łądu szybko stał się naszą obsesją i wielkim marzeniem.

Podczas safari w parku Masai Mara

foto: arch. autorki



Przygotowania

Tak właśnie powstał projekt „Kilimanjaro – przekroczyć granice”. Jego celem było przekraczanie granic kulturowych, językowych, przestrzennych, komunikacyjnych, a przede wszystkim tych tkwiących w nas samych. Pragnęliśmy pokazać innym, że warto wstać z miejsca i zacząć spełniać swoje marzenia. Projekt realizowaliśmy w grupie pięciu przyjaciół – harcerzy z hufca Łódź – Widzew oraz studentów różnych uczelni wraz ze mną, dumną reprezentantką Centrum Kształcenia Międzynarodowego Politechniki Łódzkiej.

Oprócz organizowania samej wyprawy musieliśmy zmierzyć się z problemem braku prywatnych środków na pokrycie kosztów takiego przedsięwzięcia. To właśnie dlatego zdecydowaliśmy się na poszukiwanie sponsorów – ludzi mających idee podobne do naszych, którzy zechcieliby nam pomóc. Wśród nich znalazły się firmy prywatne i instytucje państwowe, w tym Politechnika Łódzka, która postanowiła sfinansować mój bilet lotniczy. Dostałam też flagę naszej

uczelni, która miała wznieść się z nami na upragniony szczyt.

Po niemal dwunastomiesięcznych staraniach i ciężkiej pracy mogliśmy wreszcie podjąć decyzję o wyjeździe. 26 września 2009 roku wylądowaliśmy w stolicy Kenii – Nairobi. Spędziliśmy tam kilka niezwykłych i obfitujących w ciekawe przygody dni. Staraliśmy się jak najlepiej wykorzystać ten czas zwiedzając wszystko, co polecały przewodniki, np. budynek kenijskiego parlamentu, wieżę widokową, grób narodowego bohatera Yomo Kenyatty, kościoły, parki. Na każdym kroku zaczepiali nas miejscowi przedstawiciele firm oferujących safari lub po prostu zaciekawieni nami ludzie chcący porozmawiać.

Trzy dni wspinaczki

Trzeciego dnia pobytu w Afryce ruszyliśmy do Tanzanii, która miała być świadkiem ostatniego etapu naszej wędrówki ku zrealizowaniu marzenia. Pierwsze kroki w Parku Narodowym Kilimanjaro stawialiśmy już następnego ranka. Duże plecaki oddaliśmy naszym tragarzom, bez których do Parku wejść nie wolno, a sami w towarzystwie sympatycznych przewodników White'a, Alexa i Aminiego rozpoczęliśmy wspinaczkę na szczyt.

Niespodzianka czekała na nas już na samym początku. Okazało się, że podejście, wbrew naszym oczekiwaniom, nie jest w ogóle strome. Kolejnym zaskoczeniem były niesamowicie smaczne i „nie-turystyczne” posiłki, np. smażone ziemniaczki, tosty, czy popcorn. Podczas trzech dni wchodzenia z ciągle towarzyszącymi nam upomnieniami „pole, pole” lub po

polsku „wolno, wolno”, spaliśmy w trzech murowanych bazach wyposażonych nawet w domki, łóżka i łazienki.

Miły spacer zaczął stawać się coraz mniej przyjemny dopiero na wysokości ok. 4500 metrów. Brak tlenu w powietrzu powodujący ból głowy dawał nam się we znaki. To był jednak dopiero początek naszego złego samopoczucia. Właściwy szczyt zaczęliśmy zdobywać o północy trzeciego dnia wspinaczki. Temperatura poniżej zera, przeszywający ból głowy, „skręcający się” żołądek były objawami tzw. choroby wysokościowej. Było ciemno i stromo, a im wyżej wchodziliśmy, tym gorzej się czuliśmy. W takiej sytuacji nie mogliśmy walczyć z naszymi organizmami. Część z nas musiała zrezygnować i na szczyt udało się wejść tylko dwóm osobom.

Wbrew pozorom marzenie każdego z nas zostało spełnione. I chociaż Kilimanjaro skończyło się dla nas na różnych wysokościach, to wszyscy je zdobyliśmy. W ten sposób pokazaliśmy innym, a przede sobie, że jeśli czegoś bardzo się chce oraz włoży się w to dużo pracy, to nie ma rzeczy niemożliwych.

Po dwóch dniach wyczerpującego powrotu ze szczytu dotarliśmy do Arushy, skąd następnego ranka ruszyliśmy ku Nairobi. Czas, który pozostał nam w Afryce postanowiliśmy spędzić jak najefektywniej. Zdecydowaliśmy się na wzięcie udziału w safari, czy zwiedzenie wielu miejsc związanych z historią skautingu (jak grób Baden – Powella będącego założycielem skautingu). Każdy z tych dni był dla nas nową przygodą, a co najważniejsze niesamowitym przeżyciem. Wszystko to spowodowało, że z sentymentem wracamy myślami do tamtych dni i z chęcią jeszcze raz postawilibyśmy stopę na Czarnym Łądzie.

■ Magdalena Bartosiak

Kurs w Holandii

Jedenasty już kurs edukacyjny Erasmus Intensive Programme (EIP) *Aquatic and Terrestrial Pollution in Europe: Diagnostic, Remediation and Prevention* (Zanieczyszczenie wód i gleb w Europie: diagnostyka, remediacja oraz zapobieganie) odbył się w tym roku w Holandii. Wśród 30 studentów z różnych uczelni europejskich była nasza grupa z Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności PŁ: Anna Graca, Paulina Kacprzak, Konrad Gwoździński, Bartłomiej Tomaszewski i niżej podpisana Monika Kaźmierczak.

Burza mózgów
podczas
case study

foto:
Bertrand Pourrut



Kursy organizowane są regularnie od 1999 r. przez Institut Supérieur d'Agriculture w Lille we Francji. Dotychczas odbywały się one we Francji (1999, 2003, 2007, 2008), Estonii (2002, 2005, 2006), Polsce (2001), a także w Holandii (2000, 2004).

Kurs trwał dwa tygodnie. Pierwszy tydzień spędziliśmy w typowo holenderskim, spokojnym miasteczku Leeuwarden – stolicy prowincji Fryzja, w pobliżu wybrzeża Morza Północnego. Tam przygotowano dla nas wykłady dotyczące zanieczyszczenia wody i gleby oraz bioremediacji, czyli usuwania zanieczyszczeń za pomocą żywych mikroorganizmów i roślin. Prelegenci mówili o stop-

niu zanieczyszczenia środowiska w ich krajach oraz o sposobach likwidacji skażeń. Wiedzę zdobytą podczas wykładów mogliśmy wykorzystać w licznych *case studies*. M.in. nasza grupa uczestniczyła w opracowaniu projektu badań skażonego obszaru po dawnej stacji benzynowej. Zorganizowano nam również wycieczkę na teren, gdzie kilkanaście lat temu wydobywana była ropa naftowa, a obecnie podlega on remediacji. Mogliśmy zobaczyć, jak w praktyce stosuje się metody oczyszczania środowiska po skażeniu, o którym słyszeliśmy na wykładzie.

Po tygodniu wytężonej nauki nadszedł weekend i czas relaksu w Amsterdamie.

Drugą część kursu odbyliśmy na wyspie Terschelling należącej do archipelagu Wysp Zachodniofryzyjskich. Program zajęć poświęcony był głównie ochronie krajobrazu. Podczas wycieczki rowerowej podziwialiśmy zagrożone gatunki ptaków i roślin. Ćwiczenia praktyczne dotyczyły oceny stopnia ryzyka dla zdrowia człowieka przebywającego na terenie skażonym. Do tego celu używaliśmy specjalnego programu komputerowego. Innym zadaniem było wykorzystanie programu GIS analizującego dane o przestrzeni geograficznej do optymalnego zagospodarowania dużego obszaru zanieczyszczonego miejscowo.

Kurs EIP był cennym doświadczeniem ze względu na przyswojenie obszernej wiedzy teoretycznej, poznanie praktycznych rozwiązań problemów związanych z ochroną środowiska oraz spotkanie specjalistów z całej Europy. Cieszymy się z poszerzenia wiedzy zdobywanej podczas studiów i nawiązania kontaktów ze studentami z pokrewnych uczelni europejskich.

■ Monika Kaźmierczak

Na Wydziale Mechanicznym odbyło się 7 listopada 2009 r. spotkanie absolwentów, którzy 40 lat temu ukończyli studia i otrzymali dyplom magistra inżyniera mechanika.

40 lat minęło

Pomysłodawcą spotkania był kolega Jan Kowal, jego inicjatywę wsparł kolega Zbigniew Gawroński, obecny prodziekan Wydziału Mechanicznego i niżej podpisana. Wspólnie ustalono listę absolwentów, którzy rozpoczęli studia w Politechnice Łódzkiej w 1963 roku. Znalezienie aktualnych adresów naszych kolegów nie było proste. Z pomocą pośpieszyli Ci, którzy utrzymują kontakt z Politechniką i w krótkim czasie udało się utworzyć w miarę aktualną listę absolwentów z ich adresami. Okazało się, że nasi koledzy mieszkają w różnych zakątkach Polski, jak również zagranicą. W trakcie poszukiwania danych do kontaktu ze smutkiem stwierdzono, że kilkunastu naszych koleżanek i kolegów już nie ma wśród nas. Na wysłane zaproszenia odpowiedzieli niemal wszyscy, do których dotarliśmy. Niestety nie wszyscy mogli przybyć na spotkanie, uniemożliwiły im to choroby, czy też pilne sprawy rodzinne.

oraz zapoznał zebranych z planowanymi inwestycjami na naszym wydziale. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy wręczone przez obecnych dziekanów, otrzymali również pamiątki PŁ i Wydziału Mechanicznego (podarunek Dziekana), drobne upominki z Urzędu Miasta oraz materiały reklamowe od kolegi Henryka Owsiejewa, współwłaściciela fabryki mebli metalowych z Suwałk. Było miło, serdecznie i zarazem uroczyste. Korzystając z okazji dziękujemy Dziekanowi Kruszyńskiemu za atmosferę i poświęcony nam czas. Po zakończeniu części oficjalnej spotkania i pamiątkowych zdjęciach uczestnicy zwiedzili kampus A uczelni, a następnie przeszli na nieoficjalną część spotkania do restauracji „Soplicowo” i – co chyba ważniejsze – na rozmowy, wspomnienia, wspomnienia ...

Spotkanie
w audytorium M2

foto:
Piotr Patora



Warto przypomnieć jak przedstawiały się studia, które uczestnicy spotkania rozpoczęli w 1963 roku. Na roku było 240 studentów (w tym 10 dziewcząt). Studia trwały jedenaście semestrów. Rozpoczęły się we wrześniu pięciomiesięczną praktyką robotniczą w łódzkich zakładach mechanicznych. W tym czasie po południu odbywały się też zajęcia z matematyki i geometrii wykreślnej. Studia w przewidzianym czasie ukończyło 117 osób, w tym 2 panie. W czasie studiów nasi koledzy odbyli dwa wakacyjne obozy wojskowe, które, jak wynikało ze wspomnień, najbardziej ich zbliżyły. Zaowocowały też wspólnym śpiewaniem, co mieliśmy okazję usłyszeć i ocenić podczas spotkania. Spośród absolwentów aż 12 osób pozostało na uczelni, co bardzo dobrze świadczy o poziomie zdobytej przez nich wiedzy. Poświęcili się oni karierze naukowej, 2 kolegów zostało profesorami tytularnymi, 2 otrzymało tytuł doktora habilitowanego, pozostali tytuły doktora nauk technicznych.

W sobotę, 7 listopada odliczyło się 47 absolwentów, 3 panie i 44 panów, tych samych co przed laty, lecz nie takich samych. Uczestnicy otrzymali identyfikatory, co znacznie ułatwiło rozpoznawanie się. Spotkanie rozpoczęło się od wspólnego zebrania w audytorium, nam znanym jako M2. W spotkaniu uczestniczył obecny dziekan Wydziału Mechanicznego prof. Bogdan Kruszyński, prodziekan prof. Zbigniew Gawroński (z racji funkcji i obowiązku, to nasz kolega z roku) i Prezes Stowarzyszenia Wychowanków PŁ mgr inż. Julian Bąkowski. Profesor Kruszyński przedstawił prezentację „Politechnika wczoraj i dziś”

W czasie nieoficjalnej części spotkania każdy z uczestników krótko opowiadał o swojej pracy zawodowej i rodzinie. Okazało się, że bardzo różnie potoczyły się ich losy zawodowe. Kilka osób jest już na emeryturze, ale większość pracuje zawodowo. Nasi koledzy są prezesami lub właścicielami spółek i zakładów, nauczycielami, a bywali i dyrektorami zjednoczeń. Czas spotkania płynął bardzo szybko, nie wszyscy zdążyli porozmawiać ze sobą, zdecydowano więc, że musimy się spotkać w maju 2010 roku w czasie uroczystości 65. rocznicy utworzenia Politechniki Łódzkiej.

■ Marianna Kazimierska-Grębosz

Po wakacyjnej przerwie rozpoczęły się spotkania z cyklu

Czwartkowe Forum Kultury

Spotkania prowadzi dr hab. Anna Jeremus-Lewandowska, która najpierw przedstawia zaproszonych gości, a potem rozmawia z nimi o ich drodze zawodowej, pasjach i doświadczeniach.

Od strategii do polityki

Pierwsze spotkanie odbyło się 29 października 2009 r., a naszym gościem był profesor Stanisław Koziej, generał brygady WP i teoretyk wojskowości. W latach 2005-2006 był podsekretarzem stanu w MON, w 2007 roku doradcą Rzecznika Praw Obywatelskich, w 2008 r. doradcą Ministra Obrony Narodowej. Po przejściu w stan spoczynku pełni rolę niezależnego eksperta i analityka w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności. Wykłada także w Wyższej Szkole Handlu i Prawa im. R. Łazarskiego oraz Akademii Obrony Narodowej w Warszawie.

Zajmowane stanowiska i funkcje pełnione przez naszego gościa w dużej mierze zdeterminowały tematykę spotkania. Padały pytania o obecną sytuację w Afganistanie i Iraku. Słuchaczy ciekawiło, czy armia zawodowa jest lepsza od armii z poboru oraz jaka jest różnica między partyzantami, a terrorystami.

Generał Koziej, jak na żołnierza przystało, odpowiadał rzeczowo i zdecydowanie. Poglądy, które przy tym prezentował, odbiegają nieco od tych, z którymi możemy się spotkać w wypowiedziach polityków.

Zdaniem generała wojnę w Iraku i Afganistanie NATO przegra, ale nie na polach bitew z Talibami, (ponieważ tu ma miazdzącą przewagę), tylko z opinią publiczną, która w mediach bombardowana jest drastycznymi obrazami z pola walki.

Armia zawodowa pod każdym względem bije na głowę armię z poboru – mówił gen. Koziej – ale

sposób jej wprowadzania w Polsce i uczynienie z tego faktu argumentu w rozgrywkach politycznych jest niedopuszczalne. Nawiązując do pytania o terrorystów nasz gość podkreślał, że nie można nazywać terrorystami wszystkich bojowników w Iraku i Afganistanie. Są nimi tylko ci, którzy w sposób zaplanowany mordują cywilów.

Czasoprzestrzeń XXI wieku

W czwartkowy wieczór 12 listopada 2009 r. Aula Minor przypominała galerię sztuki. Uczestnicy spotkania mogli obejrzyć niektóre z obrazów naszego gościa – Pana Andrzeja Walczaka, twórcy i współwłaściciela grupy Atlas, uznanego fotografa, którego prace wielokrotnie prezentowane były na wystawach w kraju i za granicą.

gując i tworząc sztukę. Od paru lat kieruje galerią „Atlas Sztuki”, w której prezentuje prace współczesnych artystów.

Nasz gość z niezwykle zaangażowaniem opowiadał o organizowanych przez siebie wystawach. Roman Opalka, David Lynch, Zbigniew Libera to tylko niektórzy twórcy, których dzieła można było podziwiać w ramach kolejnych pokazów w Atlasie.

Realizując swoją największą pasję, trzykrotnie objechał świat z „ciężkim aparatem fotograficznym”. *Przez lata fotografia była dla mnie rodzajem mantry. Całe doświadczenie z Atlasem, czyli te wszystkie szpachłówki, tworzywa – one znajdują się w tych obrazach. Kwintesencją mojej fotografii jest album o księdzu Janie Twardowskim. Było to dla mnie niezapomniane spotkanie z wielkim autorytetem.*



Andrzej Walczak, gość listopadowego spotkania

foto: Jacek Szabela

Już jako student Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Łódzkiej rozpoczął swoją wieloletnią przygodę z fotografią. *Wydaje mi się, że jestem tutaj legendą ze względu na 15 lat studiów. Robiłem wszystko, tylko się nie uczyłem, ale już wtedy marzyłem o zbudowaniu miasta XXI wieku* – wspominał A. Walczak.

W 1991 roku wraz z dwójką swoich przyjaciół założył firmę Atlas, obecnie jedną z najlepiej rozpoznawanych polskich marek na rynku. Ten niebywały sukces w biznesie wykorzystał na rzecz działalności artystycznej – propa-

Pasję fotografowania dzieli od niedawna z wizją budowy miasta XXI wieku – swojego największego marzenia od czasów młodości. To jedyny projekt w Polsce o takiej skali i rozmachu. Patronuje mu niezwykle postać rzeźbiarki Katarzyny Kobro, której imię będzie mieć rynek w Nowym Centrum Łodzi. *Czegoś takiego jak Specjalna Strefa Sztuki nie ma nikt. Chcemy pokazywać sztukę całej Europy: Wschodniej i Zachodniej, a z Łodzi uczynić europejskie centrum sztuki współczesnej.*

■ Grzegorz Gawlik, Anna Boczkowska

Wernisaż wystawy „DROSTO’ RAMA”

W galerii Biblio-Art otwarto 22 października 2009 r. wystawę prac studentów informatyki z Wydziału FTIMS. Zostały one wykonane w ramach przedmiotu Komputery w mediach prowadzonego przez mgr. inż. Rafała Szrajbera na specjalności Grafika komputerowa i Multimedia.



foto:
Filip Podgórski

Nazwa DROSTO’ RAMA kryje w sobie prace związane z rekurencyjnym obrazem ukazującym efekt dro-

ste (obraz zawiera mniejszą wersję samego siebie, ta mniejsza wersja zawiera jeszcze mniejszą wersję i tak dalej). Termin ten został wymyślony przez Holendra Nico Scheepmakera pod koniec lat 70. i po raz pierwszy jako efekt droste pojawił się na opakowaniu gorącej czekolady marki Droste – przedstawiony jest na nim wizerunek pielęgniarki niosącej na tacy filiżankę oraz właśnie to opakowanie czekolady. To oryginalne opakowanie również było prezentowane na wernisażu dzięki uprzejmości jednego z pracowników Biblioteki PŁ.

Wystawa kryje w sobie także prace oparte na efekcie panoramy 360 stopni – mówi Rafał Szrajber – które otaczając nas rzeczywistość znacznie szerzej niż pole widzenia człowieka. Zapisana w ten sposób przestrzeń zmienia swoje właściwości i wciąga obserwatora w optyczną grę, zakrzywiając otaczający nas świat. Panorama taka, oprócz specyfiki zapisu, stanowi wyzwanie artystyczne i zmusza do autorskich poszukiwań i wypowiedzi na temat otaczającej nas przestrzeni.

■ E.Ch.

Największe łódzkie uczelnie kontynuują wspieranie najlepszych łódzkich sportowców studentów. Tym razem współpracę rozpoczęli pływacy.

Nowa sekcja pływacka

Uroczyste otwarcie Grand Prix Polski w pływaniu zostało poprzedzone ważnym dla akademickiego środowiska wydarzeniem. Rektor Politechniki Łódzkiej prof. Stanisław Bielecki i rektor Uniwersytetu Łódzkiego prof. Włodzimierz Nykiel oraz prezes AZS Łódź prof. Piotr Kula podpisali 24 października umowę o utworzeniu wyczynowej sekcji pływackiej AZS UŁ PŁ Łódź.

W skład sekcji wchodzi studenci łódzkich uczelni, a jej celem jest przygotowanie najlepszych zawodników do startu w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie w 2012 r. Treningi sekcji odbywać się będą na pływalni UŁ do czasu wybudowania 50-metrowej pływalni w Politechnice. W kadrze AZS UŁ PŁ Łódź znaleźli się m.in. studenci PŁ: Ewa Ścieszko i Michał Kwiatkowski. Trenerem zespołu został Zbigniew Muras.

Pomysłodawcą sekcji, obok uczelni i AZS jest Łódzki Okręgowy Związek Pływacki. Sekcja AZS UŁ PŁ zapewni możliwość kontynuowania kariery pływackiej młodzieży szkolonej, która startowała z sukcesami w łódzkich klubach – Trójce, SKS Start i MKS Jedynka.

Warto dodać, że na ostatniej Uniwersjadzie w Belgardzie medale zdobywali m.in. studenci z PŁ. Mateusz Matczak zdobył złoto na 400 m stylem zmiennym,

a Ewa Ścieszko wywalczyła brąz na 50 m stylem klasycznym.

Pierwszymi zawodami, podczas których drużyna mogła się zaprezentować było Grand Prix Polski rozgrywane na łódzkim AZS. Największe sukcesy odniosła najbardziej utytułowana zawodniczka w kadrze, mistrzyni Polski na 100 m w stylu klasycznym, Ewa Ścieszko. Podczas Grand Prix biła rekordy życiowe, najbardziej wartościowy wynik osiągając na 50 m stylem klasycznym. Zdobyła pierwsze miejsce w tej konkurencji i piąte miejsce w klasyfikacji generalnej Grand Prix.

Warto odnotować, że Ewa Ścieszko wystartowała już jako zawodniczka AZS UŁ PŁ Łódź na rozgrywanych w listopadzie zawodach Pucharu Świata w Sztokholmie oraz Mistrzostwach Polski w Gorzowie. Na mistrzostwach tych Ewa Ścieszko zdobyła złoty medal na 50 m stylem klasycznym oraz była druga na 100 m i 200 m.

Przypominamy, że rok temu do życia powołano drużynę piłki ręcznej AZS UŁ PŁ Anilana Łódź. Drużyna na dwóch największych łódzkich uczelni zakończyła swój debiutancki sezon w II lidze na ósmym miejscu (siedem zwycięstw i 2 remisy).

■ E.Ch.

Halloween to celtyckie święto obecnie obchodzone w wielu krajach kultury chrześcijańskiej nocą 31 października, często widoczne w kulturze popularnej, głównie amerykańskiej.

Halloween w politechnicznym liceum

W naszej szkole zorganizowaliśmy obchody Halloween 4 listopada. Potraktowaliśmy je z przymrużeniem oka. Głównym celem było zapoznanie uczniów z kulturą amerykańską i danie im możliwości wykazania się kreatywnością. Szkolne mundurki zostały w szatni, a korytarze naszego LO wypełniły się przystojnymi wampirami, uroczymi czarownicami, wdzięcznymi diabłami i zabawnymi potworami, a nawet rzeźnikami i krowami. Przez cały dzień obowiązywał kategoryczny zakaz odpytywania przebranych uczniów!

Czarownice i wieśniacy

Dla lepszego wejścia w klimat święta Halloween zorganizowano

liczne konkursy tematyczne. Głównym i najważniejszym był ten na klasowe przebranie. Klasa, która przebrała się w całości dorabiając do swoich strojów zabawną ideologię, czy głębsze przesłanie mogła wygrać dzień wolny od nauki przeznaczony na wycieczkę (do odebrania w przyszłym semestrze). Uczniowie prześcigali się w pomysłach, każdy miał ochotę na wygraną. Ostatecznie 1. miejsce zajęły ex aequo: czarownice i wieśniacy, czyli klasa III B, czarownice i diabły – klasa II B oraz krowy i rzeźnicy – klasa I B.

Straszne zdjęcia

Można było także wziąć udział w konkursie na najstraszniejsze

zdjęcie, czy opowiadanie. Tu nagrody były może mniej „cenne”, ale również atrakcyjne. Za każdą pracę można było otrzymać dodatkowe „nieprzygotowanie” lub nawet pozytywną ocenę z języka angielskiego! Najbardziej straszne zdjęcia wykonali Tomasz Malski (II B) i Łukasz Kosma (III A). Najlepszą horror story napisały Pamela Mioduska (III A) i Anna Litawska (III A).

Mroczny poczęstunek

Najsmaczniejszą częścią święta Halloween był konkurs na mroczny poczęstunek. Mieliśmy okazję zobaczyć (i spróbować) ciasteczka wyglądające jak ludzkie oczy, ciasto w kształcie trumny, odrąbaną dłoń, paluszki czarownicy, czy misę pełną makaronowych gąsienic. W tym konkursie zwyciężyły: Agnieszka Wróblewska (III A), Katarzyna Ginalska (III C), Magdalena Słupska (I B) i Anna Gabrysiak (I B). Był też konkurs na najpiękniejszą klasową dynię. Najlepsze okazały się w nim klasy II A i I A.

Nad sprawną oceną konkursowych potyczek czuwali: Pan Dyrektor Tomasz Kozera i Pani Dyrektor Aleksandra Jurek oraz Pani Profesor Emilia Jurkiewicz-Majek.

Wszystkim zwycięzcom serdecznie gratulujemy!!!

■ Emilia Jurkiewicz - Majek
(nauczyciel j. angielskiego)

Czarownice
i diabły z II B

foto:
Jakub Pyrzanowski (IB)



Życie Uczelni – Biuletyn Informacyjny Politechniki Łódzkiej.

Wydawca: Politechnika Łódzka, ISSN 1425-4344, Nr 110 (4/2009) – grudzień.

Adres redakcji: 90-924 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 6/8 pok. 5, tel. 42 631 20 09, e-mail: ewa.chojnacka@p.lodz.pl

Redaktor dr Ewa Chojnacka, współpraca dr Hanna Morawska.

Numer zamknięto 1 grudnia 2009 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzania zmian, skracania i adiacji tekstów.

Projekt okładki redakcja ŻU, zdjęcia na okładce Jacek Szabela.

Łamanie i druk: EXPOL P. Rybiński, J. Dąbek, sp.j., 87-800 Włocławek, ul. Brzeska 4, tel. 54 232 37 23, e-mail: sekretariat@expol.home.pl



Uroczysta sesja Stowarzyszenia Wychowanków PŁ

Wojewoda Jolanta Chełmińska
została członkiem Stowarzyszenia.
Na zdjęciu w towarzystwie prezesa SW.



Absolwentom z roku 1959
Złote Dyplomy wręczał
JM Rektor w obecności
prorektora i dziekanów.

